8887

Bibl. Jag.

III

S 830

Wielmożny Mosci

Dobrodzieiu!

Od samego przyiazdu mego na mieysce, zbieralem się do W. Pana Dobr. kilka słow napisać i podziękować Mu za Jego rekomendacye łaskawe, do przyiaciół swoich, mnie wręczone, z których bardzo wiele skorzystałem; - Na czego zaś tego ieszcze nie dopełniłem, sprawiedliwey zdaie radzi nie ieszcze teraz z powodu nadchodzącego dnia Imienin W. Pana Dobr. 19. Marca przypadaiącego, mam sobie za obowiązek, milczenie moie przerwać i obok wdzięczności, którą czuię dla osoby Jego, za udzielane mi nauki, z których teraz korzyść czerpać iestem wstanie, złożyć mu moie najszczersze życzenia tak najprzedniejszych, przy zdrowiu czerstwym, i wszelkich pomyślnościach w swym przewodzie. - Niewprawne pióro moie nigdy tego wypisać nie potrafi, ile szacunku i wdzięczności czuię dla W. Pana Dobr. iako Profesora mego, poznawszy Jego iak nayleprze chęci dla uczniów swoich, ale gdyby skrytości serc ludzkich przenikać mi było dozwolone, przekonałbyś się W. Pan Dobr, iak drogo to cenię i iak wiele z rozłączenia się z tak wspaniałomyślną osobą ucierpiałem. O bodaybyś W. Pan Dobr nigdy nieodzącznych uczniów nie miał pod swoim przewodnictwem, bo dla W. Pana Dobr nigdy dosyć nie można czuć wdzięczności za Jego tak starannie kierowanie nami. -

W drodze do Sokołowki, za pomocą listu do W. Hawrikowskiego pisanego, zwiedziłem z nim wszystkie szpitale, i co tylko godne było widzenia, nie szczędził pracy tenże doktor, dla pokazania mi, a nawet zaznaiomienia mnie z niektórymi swoiemi Kollegami. - W drodach nie tyle wprawdzie było do zwiedzania, co we Lwowie, ale i tam z równą przyiętą byłem grzecznością i uprzeymością od W. Stahlbergera - spodziewałby na

mieysce

byłem u W. Jachimowicza i zabrałem znajomość z Nim, z ktorey bardzo iestem szczęśliwy, bo w osobie Jego znaydują prawie Osobę W Pana Dobrą, z ktorą w iak nayleṕszey przyiaźni będzie można harmonią; iest On u W. Sobańskiego w Ładyżynie, o cztery mile od Sokołowki, bardzo wiele ma do czynienia, szczegolniey z Akuszeryi gdzie o kilkanaście mil po niego posyłaią. — Ja, iak dotąd, dosyć iestem kontent z mojego położenia, nie bardzo wiele; ale dosyć mam do czynienia w tey okolicy gdzie bawię — z początku miałem wiele trudności w rozmawianiu się z tuteyszemi wieśniakami, ale teraz bez porownania mi łatwiey i już chorego wyexaminować i dadź mu się zrozumieć potrafię — z osoby W. Brzozowskiego i Syna Jego wiele mam przyiemności w pożyciu naszym; zgoła że się tym kontentuję co mam teraz. —

W pierwszych dniach t. m. odebrałem list od poczciwego naszego Gut. kowskiego, ktory zewnętrz łzami czytaiąc ~~za~~ oblałem, donosi on mi o bardzo złym stanie swey słabości, i żegna się ze mną na zawsze nie maiąc ani odebrania listu odemnie, nayniemnieyszey nadziei — tak przerażaiąca wiadomość niezmiernie mnie zmartwiła, aby człowiek tak wiele po sobie obiecuiący, i tyle uzdatniony, miał paść nieubłaganey śmierci ofiarą; iedna myśl cokolwiek mnie pociesza, że sam to donosił mi, na ktorym i imaginacya wiele działać musi — dla oświecenia mnie w tey mierze, upraszam łaski W Pana Dobrą abyś mi raczył donieść o owym biedaku, w iakim stanie znayduie się, bo maiąc go w kuracyi napewniey i nayłepiey donieść mi W Pan Dobry

potrafisz

a mnie iako Przyiaciela iego stałego szczerego mocno tym W Jana Dobrą zobowiązuiesz. Day Boże! iżby to wszystko, co on pisał była bayka, i owocem iedynie wyfigurowaney imaginacyi iego, aby on do dawnego zdrowia powrócił zdrowia. Jak' nayusilniey przedstawiam W Pana Dobrą, iż śmiem trudnić Go moiemi interesami, co w nadziey Jego łaski czynię. Zostaię na zawsze z winnym uszanowaniem i wdzięcznością, iaką mieć dla swego Profesora winien, polecaiąc Mu się na zawsze Jego łasce i pamięci

nayuniższy sługa
Jarocki

Sokołówka
Dnia 19. Lutego 830.

S 1866

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dzień przez W Pana Dobę oznaczony, w którym miałem być Jego Bytności w Mosowicy zaszczycony przez zajęcia tę chwilę zawiódł moją nadzieję; wszystkie jednakże w tasze jego, że tego przyjemności W Pan Dobę przy wielu sprzyjaciołach, czy pogodzi odłożenie mi nie zaszy wyczekiwanie w dniu dzisiejszym moich progów z upragnioną godziną, by tak dla poznania miejscowości jako też i wszystkich wiejskiego powiatu swoją łaskę udzielować raczył — Polecam się mu łaskawego względu W Pana Dobę pozostaję z prawdziwym szacunkiem i szczerym poważaniem

W Pana Dobrodzieja
Najuniżeńszy Sługa
A Sanocki

Mosowica 22/9 866.

Szanowny Mistrzu i Profesorze mój!

Z przewodzącem mianowaniu w Dyecezyi otrzymałem
świeży dowód łaskawey na mnie pamięci W.
Profesora Boże, daruj mnie tak miłego i chlu-
bnego owocem swey pracy Polskiej literatury,
która zwłaszcza pod tym miano, wielkie mu przestawę
jego nieocenionych dla mnie względów, których
odwdzięczyć nigdy w stanie nie będę, jak tylko,
„że w mem sercu nieustanku pamięć jego łaska
„wości dla mnie, dopóki żyć będę, przechowam, a
błagania Boga o nowy dowód dla niego życie, szczę-
„ścia dać raczy. Szanownego Profesora dobrze
nayobowiązanego Uczniu

A. Lewicki.

Mozyrz 31/10 871.

Szczodry Panie Profesorze!

Z prawdziwą przyjemnością odebrałem nadesłaną mi przez Szczodrego Pana Profesora Pamiętnik jego ojca bardzo ważnego i zajmującego, który czytałem z przyjemnością wielką i pożytkiem. Zdawało mi się, że moje krótkie oświadczenie jednemu z redaktorów za takową dwóch pańskich o mnie niepochlebnych, przesłanie mnie listów redaktorowi, zachowuje całą godność moją i pozwalanie do Was, bo tylko takiego robić, ani z mojej strony żadnej przyczyny Pana Doktora W kilku przyszłego tygodnia udaję się do Krzywicz dla załatwienia interesów moich do których stanu krótkiego na zimowe lecie.

Łaski wyrazy głębokiego
poważania
Jerzy Tadeusz
Dr. Szczodrowski

Jarmolińce
d. 20. VIII. 1871.

S 849

Jaśnie Wielmożny Panie!

Powodowany względnością Jaśnie Wielmożnego Pana dla mnie w zaradzaniu moiemu zdrowiu, doznaną wielokrotnie w latach dawnych, iak równie w przeciągu lat trzech ostatnie go pobytu mego w Krakowie, nadzieie i nalegaiąc przedsięwzięcie udania się do wód Marienbadzkich; acz, iak wiadomo, nie dało się korzystać ze dwiatłych rad Jego, z okoliczności po sobie idących, nieprzyiaznych podróżowaniu: ośmielam się dziś przy niezmiennym zamiarze iechania na Kuracz do wód

oznaczonych, w tym roku, nayposłuszniey pro
sić JWielmożnego Pana o wydanie mi na
ten cel świadectwa.

Prawie od roku czuię co raz większy ból
wsledzionie, a nawet powtarza się on i w
samey wątrobie. – Nadto iak wiadomo
JWielmożnemu Panu, iż cierpiąc od lat
kilku zgagę i pieczenie od krtani do dołku
pod piersiami, stało się ona tak dla mnie
uciążliwą, iż zasmuca życie, pomimo nie
używania ani trónkow, ani też żadnych

zbytkow upostarmach: przy ięy cierpieniu
natłacza ięy moc flegmy, ale nie zawsze z tat
wosciąy może bydź odstrawiany

Gdy zatim cierpienia podobne co raz więcey wprawiaią mię w obawę, a do tego ból dzieony przeraża; z uwielbieniem więc uciekaiąc się do przestrog wielekrotnie mnie i laskawie czynionych, nayposłuszniey proszę o wielmożnego Pana o udzielenie świadectwa, na mocy którego będę mógł, iako w służbie zostaiąc, wyjednać urlop za granicą; i takowe mię admówie do-

Doręczyć, byłego Urzęd. Portowego w Krakowie
Sekretarzowi, nateraz zamieszkałemu tam jako
Emerytowi, Cichońskiemu, który z swej strony,
co do legalizacyi formalności dopilnuie i Koszta
ponieśie.

Przy tey sposobności szczęśliwy iestem, iż mogę
wyrazić naygłębsze uszanowanie memie moich
i wysokie poważanie z sercem nazawsze połą-
czone dla tey godney Osoby Jego, dla której mam
honor być i nazawsze pozostaną

Jaśnie Wielmożnego Pana,

naymiższym Sługą
Alex. Jerno Sołowiewicz

Nadzelnik Urzęd. Pogran:
w Michałowicach.

dnia 17. Marca.
1849 r.

P.S. Doświadczam często dawnie wrogach, iak rownie
niżadnie zdatne mam oczy do czytania lub pisania
w uszach zaś ciągły szum.

S 849

8

P. P.

Herrn

Herrn Dr Brodowitsch.

Die Dringlichkeit, in welcher der Gr. General Graf Wrangel heute, bestätigt in Gastein weilt den Protokoll, namentlich des dritten Tagesordnungspunktes, wodurch die Ministerkonferenz fast vollständig unterbrochen wird, so daß die Lösung staatsrechtlicher Fragen nicht wohl möglich ist, wenn nicht diese sachlich-staatsrechtlichen Fragen einheitlich gelöst werden soll. Ferner ist Schwerinsburg verschwunden, der Minister Grünhagen ist krank, viel Hilfsarbeiter müssen verschickt werden, Schwerin selber oder anderwärts. In nächster Zeit ganz Pyrmont abwesend. Heute hat auch der Kultusminister mich ab-

Union ist überhaupt allgemein, der Gemeinschaft und Verbindung in sehr geringer Menge verschieden, wie sich aus mikroskopischen Untersuchungen ergibt. Die Blasenwände sind durchsichtig und dünn. Während [illegible] der Union, in Folge [illegible] Contractionsfähigkeit der Blase, nur langsam einen schwachen Lagen bildet, durch den Luftstrom abgeführt, geht er jetzt durch das Instrument kräftiger ab. Wahrscheinlich sind [illegible] für Nieren) gleich lokale Störungen in der Nierengegend nicht vorhanden sind. Einmal traten mir starke heftige Fieberanfälle ein, die jedoch vorübergehend, ohne sichtbare Folgen zu hinterlassen. Die Blasenreizung geht ziemlich gut vorüber, nach einer sich die Kräfte vorübergehend reizbar zeigen, sobald der Gesamtorganismus eine Ruhe gehabt hat. Die Lösung [illegible] meine bestand zunächst in geringer Verdünnung des ordinären Lapisstabes, der jetzt 3 Mal in 24 Stunden eingeführt wird. Leider waren mir bisher noch nicht die einzige Stunden täglich liegen zu lassen, vorübergehend ab Ruhe ist, geschehen will. Gleichzeitig innerlich Kalisalpeterlösungen mit kühlen Getränken gewünscht, [illegible]

mir in natürlicher Größe, in Rücksicht auf die Beschaffenheit der Muscosa der Lehre, Plumb. acetici in pharmaceutischer gegangen haben. Ich freundlich wünschen zweckdienliche Einwirkungen. S. Exth. bellad gemacht. Ein interessanter Gehalt, vorzüglich der Kamille vorzüglich der Val. hydriod. in Chinin Gehalt; jedoch wünschenswerth nicht gut vorhanden. Wir verwandten ferner die Essent. com. mac. wirksg. laurocerasi, etc. foetida, Morphium hydrochlorat. Natron, wie es in der Naturforschung vorhanden ist. Ist wie vorhandenen Mehr vorzüglich der Cinnabr. Acid. muriat. Spirit in Rücksicht auf die Beschaffenheit der Urinal, Spirit in Bezug auf den Gehalt d. Organismus und im Allgemeinen. Linn. Bindal, Baumöl, Olivenöl, Salzsäure wässrig, jedoch in Chinin Mengen Stoffe zu reinigen, wünschenswerth nicht vorhanden sein in Bezug Lauro. nicht aber die reine Absicht, mittel Schär Berge gebrungen wünschen, ob der Reinigung hinreichend verfolgten. Die Beschaffenheit weise ist hier natürlich nur summarisch angegeben. — Nachdem wir nun in Forschung gegangen sind, ob Ihre Collegen in einem angenehmen Salle ein Mittel, dessen Namen Doradilla hispanica oder Bolonia von Veteran gut soll,

mit gutem Erfolg angewandt, dagegen das Mittel Eingang, welches wir Ihnen Freunden empfohlen hatten, leider wenig genützt haben, so angelegentlich wir auch die angegebenen Mittel, und namentlich fortwährend wissen zu lassen, ob der gewünschte Name der richtige ist — denn unter angegebenen Namen ist uns das Mittel gänzlich unbekannt —; gewünschen aber eine genaue Angabe beizufügen mit genauer Angabe der Verwandtschafts-Verhältnisse. Schließlich bitte ich zu berücksichtigen, ob Ihnen Doctor die angegebenen Notizen über den Krankheitsverlauf genügen, dass das fragliche Mittel (Decadilla) auch im vorliegenden Falle anwendbar sei: — Da ich den Herren Graf Wartenberg in Gemeinschaft mit den Dr. Hedenus & Walther besuchte, so bemerke ich die Bitte um gütige weitere Andeutungen auch in ihrem Namen und bitten den Verschiedenen der vorzüglichsten Hochachtung.

Ergebenst —

Dr Gustav Seydel.

Dresden d. 7. Novemb. 849.

S. 824

11. Czerwca 1824. Gniezno 10

Chciało mi powtorzyć Panu me po=
dziękowanie za ciągłe Wasze o mnie
=nie o me zdrowie rownież przyjęcie
by nie było gdybym na dowcipie mogła
iść bezpieczeństwem nie było by bez Boga
wielkiey odmiany na dobre ważyć
zdrowia nie postrzegam przypisuję Panu
siebie się tym radzę wodę Salzerską
pitam ile mi siły dowadzam zgoła
Sądzić ich i w pro[illegible] w których mniey
cierpię, śpiey, żywiam, a drugie gdzie
przeciwnie gorzey się czuję Swiadomość
tego mnie dodaje Otuchy i znów się zwiększa
nadzieia tość Ksi nieciedostaje,
Bóg nawet Swego Boku wiecey o
prawym czuć się teraz daie, to wszyst=
=ko, zamienionej podróży lekkie mi
się daie a te nie daley ich niżto
przedsięwzięć mamy, w Brodnicy
spocznę tylko parę dni zamieniony
sobie, byle tylko siły moie dozwoliły

w dalszą drogę puścić się z tąd kolwiek
bez pożegnania się. Do którego nie omiesz
=kam o niej zdania nadmieniać. Pani
będzie to dla mnie powodem pozostania
mnie niej przyjemnej w życzliwości

Wiernie cześć

chcę chcę tacy życzliwe stworzenia

à Monsieur

Monsieur le Professeur

Brodowicz

à Cracovie

16 St Cenon Fty.

S. 835

Moia Córka St. Los oznajmiła mi przez Pana
Dobry abym ią odwiedził dla nawrócenia ią z Bożem,
którego dawniey skutecznie doznawała Doktorskiey
rady — Na ten koniec, prosiłem W. Grochólskiego
mego Wnuczka, abym Tamtam Ją odwiedził Dnia
iutrzeyszego, o Godzinie 1ey na 1sze Piętro — w moim
Domu przy Ulicy Floryańskiey Nro 553 —
Mam honor bydź z wyszokim Uszanowaniem

Kr. 23. 8bra 1835
Krakow —

Adam Szymonowicz

à Monsieur
Monsieur
de Brodowier
très renommé Medecin et
Professeur dans l'Université
de Savoie Membre de plusieurs
Academie &c. &c. &c.

Dans son Hôtel

S. 836 le 4. Mars 1836. Lucienne 14.

Comme tout les Tenants de la Ville, tant civiles que Militaires, qui voulaient en buvant chantant, jouant, cassant de vitres, assassinant, calomniant, etc: ont disparus - grace au bontés Paternelles de la Comission Purgatoire de trois Puissance Protectrices - et le regne de paix a succedé au regne du desordre - Ainsi j'ose Vous

Supplier Monsieur de vouloir
bien de venir a Dîné chez
moi Dimanche suivant à
2me heures — et agréer mes
sentiments d'estime et de
consideration avec les quelles
je suis
Monsieur le Comte
v. t. h. c. t. o. Serviteur
Siemoniy
Ma Fille Comtesse Los y joint
les mêmes invitations —

P. S.

Nunquam libertas gravior exstat, quam sub rege pio.

Virgil.

Dwa tysiące lat minęło jak tę prawdę powiedział Poeta Rzymski; którą teraz Monarchowie szczęśliwie mogą potwierdzić. Pan u dawnego Doktora Eskulapa wynaydzie na moią nogę kulawą iakie lekarstwo, co przed dwiema tysiącami lat pomagało — bo tak w Polityce iak i w Medycynie, od dawnych Filozofów, można się nauczyć —

Bordeaux, poste restante
un coupon

à Monsieur
Monsieur
de Brodowitz
Célèbre Médecin et Professeur
de l'Université de Cracovie.

dans son hôtel

Schuha i Wella kompetowali
o Profesurę Okulistyki w Kra-
kowie. Niewiem jeszcze jak się
zdecyduje – bom pewne kondycyje
podał – i oczekuje odpowiedzi.
Miło – zaspokajającą by mi było
ciebie mieć po bliskości – ciebie
się zaradzić – użalić – dobrze
by niebyła potrzeba, w nowej
czynności mieć przewodnika i
szczerego doradcę. Mam syna
młodszego w Wiedniu na medy-
cynie – Starszy w Tymbarku
za 4 lata ma mieszkać. Bliz-
kość Tymbarku, wielki wpływ
na moje decyzyje wywiera.
Lecz niejestem jeszcze zdecydowa-
ny – niewiem także, co Wydział

Wszakże najlepiej [illegible] gdy [illegible] w tej mierze wprost z [illegible] Dziekanem [illegible] – Dr. Skobel – [illegible] – [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w Krakowie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przyszłości [illegible]

Karolu Uniwersytetu Jagiellońskiego.
Wiem że habilitacja praca
by mnie czekała - ale za pomocą
Boga pokonał bym ją.
Może i ojciec przyjechał by raz
wycieczkę i pracą habilitacyjną -
którą jak może jadem w Europie
miał upokorzyć - Resz wizycie
opowiadał i notował sobie wszystkie
życzenia. Teoretycznie pracę mnie
mnie zawsze interesowały - a
te przy nowej profesurze może
by mi najwięcej pracy sprawiały.
Praktycznych się nie obawiam,
i gdyby chciały klienci będę praco-
wał - jest to mój sposób, ma-
je życie.
Gdybym się dostał w wasze mury

Dawny przyjaciel, przyjdzie
prosby mu rzyke.
Pan Bóg rozstrzygnie, będzie.
Będę miedzo kochany
przyjacielu i mnie przybyłem
Twój
przyjaciel

Lwów 7 Cz. 850. Kawieczyński
10

odpis 10 Lard 850. artykuł 6o Kwestya na spadzenia i legaty
warunkowe w pewnych razach - Zapytanie, że wypłacony do kontraktu
+ o kontrakt przed otwarciem obchodzi, + wypadek zdarzenia
przypadku o przyjęcie potwierdzonych warunków, wiadomości
dowiedzenia, wskazanie na kwestyi do tychczasowego
prawdy i nie co pobyte warunek. Kwestya prawa przyjęcia
na kwestyi rozpoznania, dowiedzenia Sądu Sprawy swojego wniesienia i Kwestya - a warunki
i pluralitatu przed obwieszczeniem na korzyść Kwestyi, zdarzenia
test wiadomości i dowiedzenia na pewne Kwestyi warunki: Sądu
tam więcej ustawić powinny zdarzenia warunkowe a testatorowi
warunkowi; zwłaszcza, że Sąd we Lwowie Sądu przeciwnych.
Kwestya warunku dotyczący przyjęcia obawy - pod wpływ Sądu

1829

Wielmożny Panie Profesorze
Dobrodzieju!

Raczy wybaczyć Pan Profesor zbyt: wiey kwiey śmiałości, lecz niewygasła w sercu moim pamięć, tylu, tak chlubiey mi mnie Wielmożnego Pana Profesora przy: chylności, dowodów, pod bytność moią w Krakowie, dała mi powodem do tey korespon: dencyi, iaka teraz zatrudnić Wielmożnego Pana Profesora, uważam sobie, za stosek dla mnie powinność; pochlebiam sobie bowiem, iż iak dawniey, tak tym więcey teraz w oddaleniu, będzie mi wolno, przy: pomnieć Mi tak chlubnym względom Pana Profesora, i sytuacyą moią opisać iedne: mu z wielu wdzięczney Dobrodziejów. Zostaię teraz w Strzałkowie, w dziedzicznej Pani Tomkowiey, odległey od Radomia

o mil 2, a od Warszawy o mil 12; dla tey bliskości Warszawy, będę chciał walczyć z trudnościami i starać się wszelkiemi sposoby, o uzyskanie wolności praktyki w Kolestwie polskim, co myślę że nie prędzey chyba za rok będzie mogło nastąpić. Mój obowiązek, który na siebie przyjąłem, rozciąga się do Pani Tomkowiz i Jey Wnuczki przy której bawiącey, które są zdrowe, i mało zabiegowe moiey usługi wymagają; i za to pobieram 200 złp wynagrodzenia, mam wszystkie wygody domowe które przyzwoite, mam nadto wolność trzymania pary koni Jey kosztem, na które dobrze się zdobyłem ie — Przy tak małym moim domowem zatrudnieniu, zbywa mi dosyć czasu wolnego do praktykowania w szkołach, którego dotąd iako Nowicyusz nie miałem ieszcze tak dalece sposobności, rozpocząć. Kontrakt iest blisko zakładem moim, mieszkamy od siebie oddaleni o mil pół trzeciey; bytem u Niego, iest Kontent z swey sytuacyi, a

ia z nowey tem więcey, że mam przeciedniego z moich szczerszych Kollegów, z którym wolne chwile przyiemnie przepędzać będę się starał. Nie chcąc iuż więcey nadużywać tak Wielmożnego Pana Professora Dobrodzieja, i zabawiać go dłuższey mem szczegółami, kończę ia złożeniem Pan. Professorowi iak naylepszych moich życzeń, przy powszystkiego dla Nowym Roku 1830, będąc z naygłębszym uszanowaniem Wielmożnego Pana Professora Dobrodzieja

nayuniżonym i życzliwym Sługą

Antoni Stonimski.

Strzałków d. 14 Grudz 1829.

Sobota. 20

S 854

Wpn. grzeczności WWPana Dobrz.
a jako nas w roku zeszłym byłeś
łaskaw przyjąć, ośmielam się pro-
sić go abyś to powtorzyć chciał,
naznaczył mi dzień i godzinę w któ-
rym bym go mogła odwiedzić.
Oprócz przyjemności bycia u niego,
jestem nadto upoważniona przez
P. Strzeleckiego Morzyńskiego o to pro-
sić, a to z powodu dania swej de-
cyzji względem jednej dziewczynki,
wnki Jego Hangrieta, ktora chciałby
oddać do szkółki naszej, a że zdaniem
lekarzy przeszczepić zapytywanych
jest wiosną kąpiele, i nie do wyprze-
wadzenia: czemu P. Morzyński nie chce
wierzyć aż za decyzją WWPana Dobrz.
ponawiam przeto jeszcze moją prozę
abym wraz z tą dziewczynką
mogła mu się przedstawić u niego,
czem WWPan Dobrz. mnie przyjdą

winność po odwiedzeniu go spowiedzi, a tej bie-
żącej łaski i miłosierdzia.

Mam honor przytem dołączyć wy-
rażenie mego wysokiego Szacunku i Powa-
żania.

P. Studnicka.

Wielmożnemu Panu

Brodowiczowi

Profesorowi Akademii Krakowskiej

Gdańsk 6 Lipiec 834

Sieradz dnia 16. Marca
1882 r.

Najdroższy mój Profesorze
i Dobrodzieju!

Szczęśliwi Twoi uczniowie nieobecnie w Krakowie, iż w dniu Ś-go Józefa będą mogli osobiście i żywem słowem złożyć Ci najserdeczniejsze swoje życzenia, oraz podziękować za Twoją ojcowską opiekę nad nami i wychowańcami drogą, jakąm mamy w naszym zawodzie postępować. - Dla nas zaś oddalonych nie ma innej pociechy w tym dniu uroczystym, jak ta jedyna, że myślą stojemy w gronie wiernych Ci Krakowian - i nadawać naszej pamięci pozdrowienia tu mamy i wiele papieru. Rad go przyjąć, jako od dorosłego przywiązanego i wdzięcznego ucznia

Stanisław Tarkiewicz.

Wszystkich Bytem z Synem

z pochodzenia —

Bardzo łatwy i niewymagający

widzenia Stanowczego

i tych Zastrzeżonych

Marya

a Dobrodzieja i Opiekuna

Stanisz.

Dnia 4° Sierpnia 1852 R.

Stummer

25

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Odebrawszy tyle dowodów łask Jego ośmielam się jeszcze upraszać Wielmożnego Pana Dobrodzieja, aby był łaskaw odwiedzić mnie na chwilę, gdyż zdrowie moje w coraz gorszym jest stanie, a polepszenia nie mogę się spodziewać, jak tylko za obawienną Jego radą. Ufając więc w łasce Wielmożnego Pana Dobrodzieja, spodziewam się że raczy nieodmowić mi swojej opieki, której do tąd ciągle doświadczałem.

Przy czem łącze wyraz najgłębszego uszanowania i wdzięczności

Najniższy sługa
Faustyn Stummer.

Dnia 9 Października 1833 ro:.

Sturmer Jan

S. 831

30 26

Szanowny Kolego!

Generał Błędowski dotknięty został cholerą te-
raz niemocą; ratujemy Go z Kolegą Kwasnie-
skim naystaranniey, ale pragnie tak chory sam
jak i My obydwa, abyś Kolega niezwłocznie swego
natychmiast przyjazdu do Krzeszowic, i prosze
my o to nayusilniey rownie jak wszyscy
Polacy którym Los Szanownego Naszego
Generała Błędowskiego obchodzi bardzo —

Życzliwy Kolega —

Sturmer

Niedziela o godz 12stej
z południa

Do
Wielmoznego
Brodowicza
Doktora i Profesora
Nauk Lekarskich
Citissime w Krakowie

31 28

Szanowny Kolego!

Proszę Mi darować że powziąłem chęć przystrzenia się bagatelą tu załączoną, to iest fayką, którey przyborzyłka wyobrażaiąc ambleu wiernośći niech przypomina rodzay moiey przyiaźni dla Niego. Brakuie tu ieszcze do kompletu tey Fayki i Bursztynu, odpowiedniego cybuchu, to iest stosownej Turecczyzny antyqui, leż tey, nie maiąc tu z sobą, wręczenie onej zostawiam sobie na potym gdy znayde sposobność dostać Ią z Domu mego Warszawskiego – A teraz proszę zaszczycać Mnie tylko łaskawą przyiaźnią, jako wyżej powarzaiącego W:W:Pana Dobrodzieja

Kolegę i Sługę J: Stumer
E.H.

d: 20. Czerwca 1831.
w Królewcu

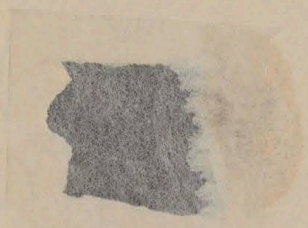

Do
Wielmożnego
Przodownika
Doktora Medycyny i Chirurgii
Profesora Terapii i Kliniki w
Uniwersytecie Jagiellońskim
dnia w mieście

32 30

Szanowny Kolego.

Z Wdzięcznością odebrałem z dnia 5 b m
wiadomość w Liście Jego Kasztelanym do Mnie
o obsadzeniu iuż katedry walniącey Senato=
rem Sochynskim, rownie jak o nadziei otwo=
rzenia katedry Potorniczey, i chęci konferowania
Mnie Oney; z rada abym się udał iuż teraz w
tem celu do Ortonkow Senatu Krakowskiego
Gdy iednak zbyt natrętnym suppliikantem
bydź nie umiem wstrzymałem się od prosta=
nia myśli Supplik do tychże Senatorow,
zostawuiąc ich Sumnieniowi nagrodzenie
tego, co dla Osobistości przeonaczyli; z niecierpli=
wością zatem wyglądać będę wiadomości od
Wdbana Dobr: co naydaley do Konca b: m:
postanowi Senat względem katedry Ekonomiey.
Gdybym tylko chleba dla siebie szukał
nie potrzebowałbym ubiegać się o Kasztel Krako=
wski; przy Łasce Mego Monarchy i Jego wyr=
szych

Urzędników pewnym być może odpowiedniego memu dawnemu stopniowi bytu; Proponowano Mi iuż posadę służbową w Petersburgu, lecz słabe zdrowie moie potrzebuie już tylko spokoyności, i dla tego chociarbym nie był potrzebny w Woysku Polskiem, służbowe nie exystowałoby, i nie brałoby sposobow Rządowi mego Monarchy użyć Mnie w innym zawodzie, jak np w Cyrkułowi jako Prezesa dotychczasowego Rady Ogolney Lekarskiey, i t.p. przestałem iednak tymczasowie w Warszawie na przydzieleniu Mnie do pomocy Naywyższego Lekarza Woyska czynnego Generał Stab Doktora Kołodowicza, wyiednawszy sobie tę taskę u Feld Marszałka Xcia Paskiewicza iż za Jego interessowaniem się, posada w Krakowie Profesora Akuszerii, dopoty mi zastępuie obsadzona będzie dopoki pobyt moy w Warszawie potrzebnym będzie —.

Przedstawiłem Ja iż prawdzie Xciu Paskiewi: iż katedrę tę miałem sobie już od Rektora Uniwersytetu Krakow: konferowaną, jako były

dawniey

Profesor, nie przewidując tego aby Rada Wiellia mogła do tey katedry dać pierwszeństwo przy dzisieyszych okolicznościach temu Lekarzowi, którego od Urzędu Senatora odsądzony, przez rewolucyją tylko zdołał dotąd Urzędu powrocić, agant et respiciant finem Ja przyuczony do Uległości, ulegając intrygom nawet, źle zapewne na tem nie wyydę, i czekam tylko wiadomości od Wgo Wdzia Dobr: co Senat Krakowski postanowi względem mojey chęci powrócenia reszty sił moich zawodowi Profesora—

Wdzięczny Przyiaciel
Kolega Stumer

dnia 19 Listop: 1831.
w Warszawie

Do Wielmoznego

Prodowicza

Doktora i Profesora Nauk

Lekarskich w Uniwersytecie Krakow

WWPana Dobrodzieja

w Krakowie

S 831

Szanowny Kolego

Odebrałem zawiadomienie rownież i od Rektora Krakowskiego jakim mnie pierwey iestem zaszczycił z swey strony rzeczy- tes Kolega a w których obydwuch Listach wyczytałem rady abym się udał z prozbami do Wrzmych Senatorow Krakowskich dziś prezydujących iutro nieprezydujących w Wyższem Senacie Krakowskim, w celu osiągnienia tego co mi się z prawa iż [illegible] należało konferowac kiedym chciał przyjąć; nie dla wyży- wienia siebie i nabycia znaczenia Professora, bo to obie mogłem sobie obeznywać w tey i tu w Warszawie, jakoż mam iuż z daleko większym dochodem bo z 14000 Złp: ale iedynie dla tey przyiemno ści, którey pragnąłem nayszczerzey, to iest wrocenia na łono mey Familii, wpośrod mych dawnych ziomkow, współczesnikow, przyiaciół, i tak godnych nieletnych Kolegow, iakim Ciebie Szanowny Kole go od pierwszego poznania znalazłem ___. Kiedy atoli intryga liberalestow

dokarata tego przez Kogutow i Kapto-v ptanow, że Mezowie szpodniowi
raczyli dać pierwszeństwo staremu Kawalerowi choć prze-
zniałowi, nad Starym Ojcem biorney familii, chcącym
mniey Krzyżem a więcey pracować; nie zostaie mi nie
więcey, iak życzeć, bonia zupełnego tey przewrotności kra-
kowskiey, a tem czasem pozwolenie mi usługi Warszawie.

Gdy zas iestem tu zaszczycony zaufaniem większem
jak Senatu Krakowskiego, przeto będę niezawodnie pytany
od Władz wyższych o zdanie moie, ktoby z Lekarzy Polskich
godnie odpowiedział obowiązkom Profesora Kliniki i Terapii
walczącego teraz w urządzającym się obecnie Wydziale
Lekarskim Warszawskim, nie wachałbym się bynaymniey
oderwać się wtenczas z nazwiskiem Twym Szanownym
Kolego, gdybyś Mnie zechciał upoważnić do tego; a nie
tylko zyskałbym na tem tę przyiemność, żebym kolle
gował z Tobą bliżey pomimo omyłoney mey nadziei.

w

w Kraiowie, ale nadto i tę ze pewnym iestem, ile za ten pomysł byliby Mi wdzięczni i Koledzy tuteyszego Wydziału Lekarskiego i Rząd —. Ty zas Szanowny Kolego, jak wszędzie pewnym bydź możesz dla Siebie szacunku i Korzyści, tak i tu znay-dziesz to obie z łatwością —. Prawda iest że 8000 Złp rocznych w Warszawie, są mnieysze od Krakowskich, ale dobry Lekarz więcey znaydzie dla Siebie wartości i zysku w praktyce prywa-tney tu w Warszawie niż w Krakowie, w którym trzeba tylko bydź dobrze pieniącym Kogutem, aby budzić na raroty pobożne Dewotki Krakowskie, by te z pomocą Boga mogły swych Mężów uczyć iak prawa się tłumaczą i stanowią dogodnie dla Jch Faworytów, Kogo wielbi tłuszcza potężnie dd: —. Chcący zatem Kole-go dać Mi uwiedzieć pierwszą odwrotnią pocztą, swoią decyzyą a bądź pewnym w tey mierze, że bez ubliżenia sobie, powierzysz Mi swoie życzenia z których będę umiał korzystać, nie łowiąc ryb przed sieią —.

Twoy Kolega Stutmer

12. Grud: 831
Warszawa

A Monsieur

Monsieur

Prodowicz

Docteur et Professeur en

Medecine à l'Academie

a Cracovie

S 432

Szanowny Kolego Dobrodzieju!

Do obowiązków wdzięczności które zawsze wobec w Sercu moiem dla Niego, dobroc Jego ciągła dla Mnie, mowi ~~Mi~~ wdzięczność ~~Mi~~ wdzięczność na Mnie powinność wyznania że coraz więcej czuję jestem Twoim Szanownym Kolego dłużnikiem —— Donosza mi Matka moja ile bytes Twoim Kolego pronocie fatygi dla ratowania Syna mego Faustyna w mocny duro ile stuszę iego chorobie — Nie umieiąc wiec wyrazow na

odmalo-

odmalowanie mey wdzięczności dla Niego
Niechay li Niebo zsyła w nad-
grodę Twoych szlachetnych cnot 113
w szczęściu pomyślności nie tylko
w tem Roku Nowych nadzie-
dziejów, ale i w jak najpoźniey
sze dnigie, tego li życzy.
Twoy najoddanieyszy za
wszystkie Łaski Kolega
Steiner

Dnia 19 Grud: 1832
w Warszawie

113 W krótce będę miał honor doniesć
Szanownemu Koledze, jak prędko
będę się cieszył już nierozdzielnym
zamieszkiwaniem z Nim w Krako
wie; jakżeby to było dla Mnie miłe!
gdybym mógł być i Kolegować z
Nim w Uniwersytecie Krakowskim
którem Mnie zawsze mocno uderz.
zicie; proszę mnie więc zawiadomić
co się dzieje z Łozd: Lekar: czyliby w
w niem nie mógł ustawić być czytel
nym, za zamian tego co mi w tutey
szym organizmiącym się teraz przyro
mnią —.

Do Wielmożnego

Prodowicza

Doktora i Profesora

Nauk Lekarskich w Uniwersy-

tecie Jagiellońskim

35 36

Szanowny Kolego!

Znając dobroć serca Jego dla Mnie, zaspa-
kaiam się ile możności w obawie o
stan zdrowia Syna mego Faustyna.
wyczytawszy z listu tegoż Syna me
go uwiadomienie, że się udał w zwey
chorobie pod Opiekę Jego — według opi
su Faustyna sądzę że to była krakelis
zaniedbana, a może i przewrotnie z
powiązkiem leczona, przez używanie nado-
mysł lekarstw, aby więc to wszystko
nie chciało pociągnąć za sobą płutycznie
krakcalem, ratuy go Tasiemcowy Panie,
i przypominay iak skromnego zacho-
wania się, kuracyia tey choroby wy-
maga —. Daiz mnie Panie udarowa-
para liter w tey mierze, jako dro-

- dnego

strosliwego Oyca o zdrowie Syna od=
dalonego, po swieżo przebytem odrzoże-
niu kilkotygodniowa ciężka choroba
Syna drugiego tu przy Mnie będącego

Przesyłaiąc zatem wirme Wielbanu
Dobrz: dziękuiąc nienia moie, za dotych=
czasowa opiekę Jego nad moim Fau-
stynem, poleczam go dalszey łasce
raz go Panie szczerze dopielnować
bo skłonność tego chłopca do dzwon orga
nu duchownego iest wielka w dziedzictwie
po Matce Jego: gdyby więc srodki zwy
czayne niebyły dostateczne mi, zarząd
Panie wszystko co radzisz bydź potre-
bnym, np wystawie, na wieś: w góry
na rezydencyę i t p: Ja zupełnie polegaiąc
na swiatłem zdaniu Jego, z którem ta=
kowey wiadomości na rzecz Syna
mego oświadczać będę ——

Co się tyczy Mnie, Ja dotychczas iestem
w oczekiwaniu na maiacą nowo zaysdz
u Nas organizacyią rzeczy Lekarskiey
iedni robią Mnie tutay Professorem
Materyi medycznej, drudzy Inspekto-
rem Akademickiey młodzieży, inni
Nauczycielem Woyskiego Lekarskiego
Administr. Policyinego w Kom Rządowy
ale z tego wszystkiego naybardziey bym
wolał wystarzona już mi lat 26
emerytury i pozwolenie wrocenia do
Krakowa, jako mieyc rodzinney siedzi-
by, w którey czułbym się lepiey iak
Lekarz nie przydat Wam na co w Aka-
demii lub Administracyi Lekarskiey
pisałem do Adama Krzyzanowskiego
jako mego Szkolnego Kamrata, i Organi
zatora Akademii Krakowskiey, lecz
nie mam nato dotąd odpowiedzi, racz

zatem Kolega iako współorganizator tuyże Akademii, zniesk dię z nieuc w kuymnieze, rownie jak Jlżnym wielogłowskiem i Zarzeckiem, a znaydzieccie Mnie wszyscy, wdzięcznego za przyiacielskie Sługy ktorem dla Wldana Dobrodzieja ma chonor zawsze zostawac z wyszukiem powazaniem.

Jan Stumer

Dnia 8 Czerwca 1833
w Warszawie

Szanowny Kolego. Dobrodzieju!

Prawi darować wrodzoney czułości oyciowskiey, że powodowany tą dzisiay, ośmielam się zabierać ci czas drogi, tą nadto bolesną moią Korrespondencyią, kiedy wiadomo Mi iest, ile już czasu tego pozwięcasz przez dobroć Serca Twego dla Mnie, ratuiąc niefrzeszczęśliwego Syna mego w chorobie —. Opisał mi tu dostatecznie Brat moy przybyły świeżo z Kraiowa, ile mi świadczysz dobrodzieystwa wyraznego, poświęcaiąc swe starania nayusilniey nietylko sie lekarskie dla chorego Syna mego, którego li nigdy odwdzięczyć nie potrafię, ale nadto ile mnie ufrzęszczliwiasz w mem niefrzeszczęśliwem obecnem Twą szlachetnością duszy, kiedy z taką pracą i czułością swoią nad smutnym łożem Syna mego, stawisz mu się dziś, jako moy Kolega, prawdziwym zastępca nieobecnego Oyca Jego, którego więcey cnić iak wyrazić umie, gdy tak szlachetne Dusze jak Twoia, co sobie samey tylko nadgrody szukaią.

Dziękuię li więc szanowny Mężu za wszystkie Twoie Dobrodzieystwa dla niefrzeszczęśliwego Faustyna mego, które ieżeli zostaną uwieńczone pożądanym szczęściem, bądź pewny że Faustyn nie tylko moim ale i Twoim Synem będzie umiał przez całe swe życie —. Może też to iest tylko iakowaś przerażenie, aby tak Syn moy miał w Tobie

Drugiego

Ojca, maiąc wybawiciela od Smierci, jak Ja takowego
miałem w Osobie ś: p: Lafontaine Dra, ktoren Mnie
zranionego w dziedzińcu ze schodow Jego piętra, i prawie
już nie żywego, do życia przywrocił, a zatem ktorego
Ja kolega iuż będąc Jego, z tego dawnego obowiązku ko-
chałem jak Ojca, i byłem szczęśliwy bydź jak Syn kocha-
ny od Niego. Nikay że to przemnie moie zdzi się na moime
Synie względem Ciebie, a będę z tego i Ja szczęśliwym.

Nie potrzebuię li kolego malować ciężaru bolu
Serca mego ojcowskiego, w mem obecnem położeniu, jako
Ojca, Lekarza, a zarazem Uwiędnika, nie mogącego pomy-
ślec nawet o tem, bym mogł i najwięcszym kosztem
pospieszyć osobiście na ratunek, na ubłenie nalonice w
cierpieniu Synowi memu oddalonemu odemnie —
Oprocz dobroci Serca Twego dla Mnie kochany kolego, zasła
kaiąca moią srodliwość ojcowską o Faustyna, ta iestże
myśl że Twoie Syn moy ma w Krakowie cały mego dla
siebie opiekuna w Osobie Brata mego, ktoremu jako Stry
Jego, nie maiący swoich ojcowskich kłopotow, mogł by
Mnie w Bydg po części wyręczyć, temuraz em i ta po-
cieha dla Mnie ustaie musiała obolicznościom zmie
walaiącym Brata mego przeniesł się do Warszawy

Lata więc

39

moia nadzieja teraz iest tylko w Tobie Kolego, w Twego Serca dobroci dla Mnie niewyczerpaney, bądź wyraznym Oycem Faustyna, On nikogo tam nie ma warnieyszego dla Siebie procz Ciebie, i Matki moiey z wielu swego iuż i tak wiele czyniącey. Polecam więc zupełnie stanowczey Twoiey Opiece Syna, rob z nim co tylko sam sądzisz potrzebnego dla iego ratunku, naradzay się z drugimi kiedy chcesz dla swoiey iakowey spokoynosci; lecz Ja procz Twego zdania zadnego dla mey spokoynosci nie potrzebuię —. Fundusz potrzebny na wszelkie koszta poszlę bezzwłocznie na ręce Wgo Fiszera, dysponuy więc wszystkiem co do mego Syna jak ci się podoba, a Ja na przypadek nawet naysmutnieyszy, wdzięcznosć ci zato niewygasłą w mey Duszy zapewniam, prosząc cię abys postępował znayiwiększą smiałoscią według swego własnego przekonania, a nie modyfikacyi cudzych, a Syn moy iezeli może tylko to bydz, to i powroci do zdrowia — Nikil desperandum!

Ja także uratowałem zycie memu 4ch letniemu Synowi w tym czasie, in casu desperatissimo, bo in hepatide et meningitide, gdzie mimo obawy dwoch moich Kolegow o brak sił, Ja szedłem naysmieley drogą antiphlog: zaledwo siły do oddychania małego zostawiwszy, a dzis teraz Ututepezyna zdrowo jak ryba, i przy dobrey tuszy, pomimo ze był skeletem tylko przykrem do widzenia nie dawno — Podobnem smiałem postępowaniem tey wiosny uratowałem 18letnią panienkę, in deneglecta bronkitide, gdzie spasmodyczne choroby poprzednio odbyte stawały mi na przeszkodzie, i wstrzymywać mnie mogły. od phlebotomij wszelako dwakroć takową

powtarzałem

dwalroz po 15 piawek stawiłem, mucillaginosa, emulsiones, calomell Digitalis purpureae. Aqua lauro cerasi, inunctio hydr: cinerei ad collum et pectus, zrobiły wszystko, iż dzisiejszego prawdziwie na lonem ad Unguentum Autenrieth, a nawet zetamum in collo, złotonym Panie na wies postałem w Maju, i teraz pierwiastka zdrowe zupełnie—. Słowo więc i Kolega tego zdania iestes, pro mensis premittendus wyssliy" także Faustyna na wies, na rzeczyc, możeby to nie było złe do Galicyi na Kalwaryia pod lasem do Brandyszstwa, to iest Siostrzeniny mojey Żony, z ktadby mogł czasem przyiechac poleczac się swemu Dobrodziejowi, ktoremu Ja Oyciec zupełnie go poleczam jako drugiemu Oycu, prosząc teraz w bralu już tam Brata mojego ktorego to było obowiązkiem, abys Mnie bez ogrodu raczył ile tylko czas pozwoli zawiadamiac o przebiegu choroby Faustyna, nierobiąc sobie zadney w tem subtelności i wzywaiąc do wyręczenia się w tem, jakowe[ręki]ą a młodego Kommilitona naszego, ktory niedmawiaią mi, jak tym Jze warnieyszych dla Faustyna swych usług czyli pomocy.

Nayobowiązańszy Kolega

Stemer

26 Czerwca 1833
Warszawa

37 110

Szanowny i Laskawy Kolego Dobrodzieju

Nie chcąc nadużywać dobroci Twoiey i Laski dla mego nieszczęśliwego Syna Faustyna swiadczoney, nie zoctrudniałem moią w tey mierze korrespondencyą, lecz ludzki smutne położenie moie, wymaga koniecznie, nie przestawać na samych tylko doniesieniach o zdrowiu Faustyna przesyłanych Mi przez Niego lub przez Matkę moią, upraszam Laski Twoiey Koleżeńskiey, abyś mi raczył przestać otwartą opinią swoią, o obecnym stanie zdrowia Syna mego, a mianowicie, czyli iest ieszcze jakowa nadzieja uratowania go, lub czyli już nie ma żadney! —

Pomimo alboweim ciągłey moiey nadziei, że uzyskam pensyią emerytalną, a zatem że się przeniosę do Krakowa z całym moim Domem zaniem to iednak nastąpi, sprowadziłbym Syna mego chorego do Warszawy, dla dania Mu ratunku w mym Domu, bez stawania się w teymierze, tylu chociaż nayłaskawszym na Mnie i na Niego Dobrodziejom, a mianowicie Tobie Szanowny Kolego, którem tyle trudow ponosił dla tego nieszczęśliwego; gdybym tylko był pewnym że vskutecznienie tego, nie stanie się tem obrażaiącym dla mnie ciosem nieszczęścia, iżeli tyle tylko zyskałbym na tem, że na gasnącego Syna mego, patrzebym musiał, i udręczał choroba Jego Żonę moią zbliżaiącą się do połogu —

Jezeli iednak sądzisz Panie Kolego, że mogę Faustyna tem vprzeć vratować, zebym go wziął z Krakowa, napełnionego zaduchem z węgli Kamiennych, żeby się przyzwyczaił wygodnie, to bym zarządził podróż iego, nie bez Twey iednak łaskawey pomocy, to iest, abys Mi zobowiązał kogo z swoych starszych vczniow, do towarzyszenia Mu w podróży, dawszy takowemu stosowną na wszelki wypadek instrukcyią — Na wszelki zaś wypadek wyrosłem Panią Hennik, która się dotąd opiekuie Faustynem aby go umieściła przy sobie, gdyż ma teraz mieszkać na otwartszem mieyscu, bo na plantacyach za Bramą Nową Army, i nie tak wygodno jak moy Syn mieszkał teraz, a zatem gdzieby go Kolega mógł łatwiey odwiedzać niż dotąd —

Raz zatem Szanowny Panie do uzupełnienia twey dla mnie łaski, udarować Mnie Twą odezwą maiącą mi porturzyć za wskazówkę do mego w tey mierze działania, a którey odzewu z niecierpliwością załączaiąc wyrazy mego prawdziwego vczucia nayrzetelniey szey dla Woldana Dobrodzieja wdzięczności i wysokiego

poważania mego Kolezeńskiego

Dnia 30 Września 1832r:
w Warszawie

Stumer

Do Wielmoznego

Brodowicza

Doktora Medycyny i Chirurgyi

Profesora w Uniwersytecie Jagiellon

skim Pana i Dobrodzieja

w Krakowie

pmia odarjca

38 42

Szanowny Dziekanie Dobrodzieju!

Winszuiąc Mu dostoynosci Dziekana, o ktorey się teraz do-
piero dowiedziałem, korzystam z powrotu, oddawcy ninieyszego, do Krakowa JPana Holewińskiego, ktoren przyiął na siebie obowiązek złożenia ode Mnie Wmu WPanu Dobrodziejowi osobiście moie uszanowanie, i oświadczenia nayczulszey wdzięczności za ponoszone trudy, w staraniu o zdrowie Syna mego; a zarazem, wyiaśnienia mego listu poprzedniego ktoren miałem zaszczyt przesłać do Wgo Dziekana, przez JPana Berenstera Krakowskiey Akademii, ztąd także do Krakowa jadącego—. Do czego dołączam tylko moie wirme uszanowanie

jako Wgo WPana Dobrodzieja

Nayniższy Sługa.

Dr Stumer

5 Paźd: 1833 w Warszawie

Do
Wielmożnego
Prodowicza
Doktora Nauk Lekarskich
Profesora i Dziekana Wydziału
Lekarskiego Uniwersyt: Jagiellońskiego
w Krakowie

1833

39 44

Szanowny Dziekanie Dobrodzieju!

Kolega moy Woyskowy Doktor Magazyner Radzca Kolegialny i Członek Komitetu temerasowego Lekarskiego, wzpolny ze Mną wiedząc odemnie ile Łaskawym iestes Dobrodzieyem dla nie szczęśliwego Syna mego w Krakowie będącego, włożył na Mnie kolezenskie obowiązek interesowania się do Wgo WDana Dobrodzieja za Dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, za JDanem Henrykiem Brühl uprzedzającym rok Jego na wydział tutorego WDan Dobrodziey iestes Dziekanem—

Nie mogąc odmowić temu żądaniu, dopełniam Onego z przekonania ile ważnem iest dla mego tutey szego Kolegi Magazynera polecić interesującego go Młodzieńca, łaskawey i tak stanowczey Opiece, skoro w oddaleniu opiekować się nim sam ani iego Krewni ~~opiekować~~ nie mogą— Mimo zatem braku myśli zasługi wszelkiey, pozwalam sobie polecić tegoż Pana Brühl łaskawey Opiece i względom Wgo WDana Dobrodzieja, abym zarazem będąc Dziekanem tego Wydziału tutorego ten Młodzieniec iest dzieckiem, by C dla Niego Dobrodzieyem A zobowiązesz mnie to już tyle obowiązanego dla siebie Kolegę i nayodwzięczniey szego Sługę

17 Xbr: 1833 roku
w Warszawie

J. Stumer

t: s: v: p:

Przy tey tak nastręczoney mi sposobności, nie podobna abym nie dołączył moich nayserdeczniejszych wyrazów wdzięczności za wszelkie łaski i dobrodzieystwa uwiadczone dla mego Syna, względem którego zostawuiąc wszelką dysporycyę WWBDobr: wydatkom stosowne na hazardy wypadki moie dysporycyie, o których WBDana Dobr: przyiacielu moi Królewscy do tych mnie obszerniey pisałem, a Kandydatowi Medycyny Cholewinskiemu poleceniem ustnie otem wszystkiem WBDana Dobrodzieya zawiadomię, a czego jak mi doniosł już dopełnił—

Zdaie zatem WBDan Dobr: dysponować według swego przekonania, czyli mam Syna mego sprowadzić do Warszawy lub zostawić go ieszcze w Krakowie, a bądź Panie pewnym że za jakichkolwiek złych skutków, jako trudne na przód do wyrachowania, do Niego żalu mieć nie będę— A ieżeliby Syn moy miał iechać niechcący za Taffiarczym Pańskim interesowaniem się czuły na moie nieszczęście dotąd P: Andrzeiowski nie opuszcza go dokonca, i niechcący mu rzetelne towarzyszyć, zaimformowany na wszelki wypadek od WBDobr:— Do którey powroty bydź także pomocnym, oświadczył mi się i Pan Cholewinski, którem gdyby się mógł zabrać wygodnie dla wszystkich tych

miley mowe

bytoby Jm wszystkim, i takowey sobie radzi, bez stanowczem
dla Faustyna będzie tylko towarzystwo z Pana Audreyowskiego
za którę będę mu naymocniey obowiązanym, a Wtobie Pana
Dobr: dorzgornie za wszystko odwiecznym — Kolega

Do
Wielmożnego
Przodownicza
Doktora i Profesora Nauk
Lekarskich Tudzież Dziekana
Wydziału Medycznego w Uniwer-
sytecie Jagiellońskim del
w Krakowie

L. 939

40

Szanowny Kolego!

Chcąc odpowiedzieć zaufaniu Kolezenskiemu, przez które odebrałem dwa interesowania się Jego do Mnie za Rzehowiczem i Katarzynskiem donoszę że obydwa Koncza już swoja przeprawę u nas. z których pierwszemu trudno poszły sprawozdania z nielitorych przedmiotow, jakoto pharmacyi, pharmakologii i chirurgii, a szczegolniey manualney, z ktorey ostatniey dwa razy już zdawał examen, zawsze niepomyślnie, wszelako sądzę że mu to niebędzie stanowiło przeszkody do przyszłania wolney praktyki Lekarskiey, lecz zapewne nie z Doktorskiem stopniem — co do drugiego to iest Katarzynskiego temu szczęśliwey poszło niż pierwszemu, prędzey i gładzey bez poprawek examinowych, chociaż nie tylko Ja ale i wielu Kolegow byli dla Rzehow: bardzo pobłażliwemi, wzmiankowaniu że nie iest tak słabym w rzeczy lekarskiey jak się nam pokazywał zkąd był godnym interesowania się Wdowa Dobr. do Nas za nim. Przy którym to sprawozdaniu moiem z powinien Jego mnie danych względem tych dwoch Interessantow mam sobie za obowiązek jako Sędzia miasta, to iest: dawny Akademik Krakowski, a teraz Członek Rady Lekar: w Król: Pol: maiący attrybucyie Akademickie, donieść W Wdowa

Dobrodzieiowi

propio meo motu ze Nayexelsiá teraźniejszy Sturby Zdrowia Cywilney u Nas nowo
reorganizowaney, to iest Inspektor Główny Medycyny u nas zwany, a zarazem Prezes
Rady Lekarskiey w Krolestwie Rada Kollegialny Czetyrlin wyiechawszy w
Niedzielę czyli 23 b. m. na obiazdkę z swego Urzędu do Guberney Krolestwa
ma zamiar z Nieie udać się do Krakowa, gdzie zjedzie dziś-jutro, odbywaiąc swą po-
dróż pocztą, a przybywszy będzie chciał zwiedzić Wydział Lekarski, osobliwo
sci miejscowe i przedmioty historyczne — Ztąd będzie i w Wolborzu, zabawi więc w Kra-
kowie dni kilka, Zdaie mi się, że to dobra będzie sposobność dla Wydziału Lekar-
skiego tamtejszego zbliżyć się do Naszego, a obiazdszy gościnnie i Szanuel
dla Nayexelsiá rzeczy Lekarskiey w Krolestwie, wciągnąć go do grona swego
przez nadanie Mu znaczenia tam jakowego członkowskiego, a zatem mnie w nim jakie
gos pośrednika, łączącego nas Przez iedney naukowey Familii, a nie wyznaia-
cey iedney wiary; a rytuałami naszymi rozrzniaiąc się, robiemy przez to tyle
utrudzeń dla młodzieży Lekarskiey, dlaczey od Was do nas się przenieść —
Zrobiony Krok w tey mierze z strony Waszey nie mogłby bydź źle przyięty tym
tak sądzę podług siebie, bo w tey mierze nie z naszym Inspektorem Czetyrlin
nie mowiłem, ale zapewnie mogę, że ma chęci nayleprze dla ogółu dobra
Lekarskiego, i iest Członkiem godnym, takowo rzeczy obeymuiącym i przewodni-
cym, a przy tym posiadaiącym zupełne zaufanie Jego Namiestnika Król.
małobyście więc w Osobie Jego silnego Protektora —

Szczery Stan

Smutny Stan Zdrowia a zatem i reszty położenia Matki mojey, wymaga po-
mnie od dawna abym zjechał do Krakowa w Krotce, czego uskutecznić nie
mogłem dotąd dla wielkich trudności z jakiemi iest połączone u nas, wyjednanie
nie urlopu i paszportu za granicę będąc Rozyskowym, a tem bardziey że
z położenia mego, jako naystarszy Członek Rady Ekonomicznej w Królestwie, iestem
obowiązany zastępować nieobecnego w Warszawie Prezesa Tegoż Rady, którego
dotąd często się oddalał, i teraz musiał iechać w Gubernii; nie mogę zatem prze-
dzey być w Krakowie aż po powrocie Jego od Was, z Krakowa, nie zatrzymuję
ciężko go tam zbyt długo Waszą Krakowską gościnnością, ale dla tey rownie takowey nie zatrzymuję, bo satis abundare quam deficere. Jakoż nieuwiemy na co się to
przyda, Nie zapomnijcie przy tem i o Mnie Starego Waszego Krakowskiego
Kolegę, bo chociaż nie mało już lat upłynęło, jak miałem ten zaszczyt być Ko-
legą Krakowskim, tak zawsze, miła pamięć tego zachowuję, i znamy tu iestem
poważnie za gorliwego Obrońcę Krakowiaków, osobliwie Kobiety —
Obiecał mi Jowy Prezes Czetyrlien odwiedzić Matkę moią w Jey smutnym
położeniu, dla upewnienia Jey, że za powrotem Prezesa do Warszawy, będę mógł
przyjechać do Krakowa; Raymocniey upraszam Kolegę Szanownego, abyś chciał
dopełnować Go w tey mierze, a ieżeli uprzeć można, abyś go zawrócił sam do mey
Matki, by ta, chociaż przeszłość upiększona o Nim, nie była w Ambarasie, jako
porbawiona wzroku, wpatrywaniem się Sobie w Domu, Najmilszego Syna
swego; Którem za przybyciem do Krakowa w Krotce podzielnie za uprzystępi
dla Niego w tey mierze Wdd Dobr. przeszłość Kolezeńskie wyznaiąc się dla Niego

z wyszłym poważaniem Dr Med Kramer

27 Czerwca 1839 roku
Warszawa

Wielmożny

Prodowicz

Doktor Medycyny i Chirurgii
Profesor w Uniwersytecie Jagiellońskim
Dziekan Wydziału Lekarskiego dekl

w Krakowie

Gmin: Gołuchów

41 118

Magnifice Rector!

Stanąwszy Jrzeczkowie w Domu dnia 6go b: m:
tylem w talarach odmierz po Killmanstadniowey
nieobecności w Warszawie, że ledwo dzieciny
mogłem wyratować tu Wexel na 200 Rl: conou:
Dziwię się dziwiąc w Bautzen Frosenkloro postarać
się dla zwrocenia tey Kwoty Wzmu Wldana
Dobrodzieiowi, z wielkiem podziękowaniem
za wygodzenie mi w Krakowie talarow-
Wtoczytam na Flor Sawierzewskiego obowiązek
Jmprosenia Wldana, że jmy musiony będąc
zostawić Corkę moią w Krakowie jmy
Matce mojey, nie poleciłem wstrzic Oney Oyca
w Lekarskiey Wldana, ktorey taż bardzo
potrzebuie, ulegaiąc zaklinaniom zapewne Krewnych
brzesznych, jak tego Lera iey i chumor dowo-
dzi, nadto mesty. Dam Jey chorotyczney-
Nie podobney iest rzeczą abyś Wldan Dobro-
dziey miał się trudzić dla Niey do mieszkania
Matki mojey, gdzie ta panienka chodząca
mieszka

ale gdy się zdarzy że Magnificus będziesz
u P: Badeni, albo u P: Fizer lub u Wentzla
i wtenczas Karieś sobie wdz mnyma przyoo-
tac Corkę moią, Która w Domu moim będąc
Vice Gospodynią, nie miała nigdy prawie
czasu do bawienia maiąc w Domu Leliana
nie miała ochoty bawić się, zaledwo raz
wyiechała do Karlsbadu a potem Egerskich
Krewnych, lecz teraz maiąc czas wolniey
szy i taskę WWP Dobr: dla Mnie niechay
się zaymie odzyskaniem zupełnego zdrowia
tak potrzebnego Kobietom, aby nie były
mierz brak Onego sobie i Mężowi ciężarem
Nayobowiązuiszy Wgo WPana Dobr:
i Nayniższy Sługa
Jan Stumer

9 Września 1839 r
Warszawa

Jasnie Wielmożnemu

Brodowiczowi

Rektorowi Uniwersytetu

Jagiellońskiego uprzejmie ujrzeszam

w

Krakowie

S. 841

42 50

Szanowny Rektorze Dobrodzieju!

Odebrawszy przerazaiącą wiadomość od Szwagra mego z Krakowa, o ciężkiey i niebezpiecznej chorobie Matki Żony moiey, Wentzel, tą tylko nadzieią powiększam się że staranie oteto Jey zdrowia raczyłes W.W.Dan Dobr: wziąć na Siebie z przybraniem nieznanego Mnie, lecz powszechnie reputowanego Doktora Wroblewskiego. Smutny stan Żony moiey, i Jey Siostry P. Tyszer, w Domu mym będącey, ogromem smutku przycisnionych, i we trzech za Matką tonących prawie, nie pozwolił mi pospieszyć z Braćmi mey Żony, na ratunek naszey kochanej Matki, musiałem się zostać przy Żonie moiey, nie maiącey tyle sił, ile ich wymaga zniesienie tak strasznego gromu nieszczęścia, jakim całą Familią naszą, opłakuiącą ieszcze niedawno zgasłą nam Matkę, na nowo przywala —. Jeżeli Bóg wyrokiem swoim to życie zakończy, odbierzemy od Braci zatrobną wiadomość, którey ze strachem w chwili wyglądamy: ieżeli zaś Staranie W.W.Dana Dobr. zpomocą Boga, tego dokaże, iż lubo wielkiem obarczonej, nayleprzey z matek, a pacierzy swoiey, życia przedłużysz, o co modły nasze do Nieba wznosimy; w tedy, dla tem większey pociechy, oczekiwamy wszyscy interessowani, a tu w Warszawie zamieszkali, tey ieszcze dla Nas taski, żebyś sam, lub uproszony od Nas Wuja Wroblewskiego, doniosł Mnie szczegółową wiadomość lekarską, o stanie choroby Matki naszey, o którą to taskę jako nayuprzeyszą ulgę w naszem cierpieniu, nayusilniey upraszamy, i słuchu naszey prośby, z pierwszą kurierką wyglądamy —. Zostaiemy w Łasce W.W.Dana Dobrodzieja kolega Jego

Radca Kollegialny Dr. Med: Stumer

20 Maja 1841. roku w Warszawie

O przestanie Listu tu załączonego Wmu Krzyżanowskiemu Adamowi nayuprzeymniey upraszam —.

Jasnie Wielmożnemu

Prodowiżowi

Rektorowi Uniwersytetu Jagielońskiego JWPanu Dobrodziejowi dd

w Krakowie

cale franko porto 42

WARSZAWA 20 5.

84

S. 838

52

Szanowny mój Profesorze,

Jak istotna prawda zostaie zawsze prawdą tak nauka ktorąś we mnie wpaiał była mi zawsze i wszędzie dobrą; ią wziąwszy za zasadę i prawidło ciągłe starąże mojna na naywyższym szczeblu udoskonalenia byłeby do tego iszcze okoliczności sprzyiały; i dlatego nieuprzedzaią mię radość kiedy choć parą słow przesłać mi mogę w dowod wdzięczności za tak wielkie dobro ktoreś na mnie zlewał.

Od niejakiego czasu wielka ogarnia mnie słabnota za krajem, a ktora mimo ciągłego zatrudnienia mego wkradła się i coraz większy robi postęp. Ty piszesz iak smutne za sobą prowadzi skutki, przeto Ty posiadaiąc całe mi zaufanie przepisz mi naystosowniejsze lekarstwo o ktore cię bardzo proszę: iżeli zaś z mego tutayszego pobytu szczyścisz się mogłbym ci w czem kolwiek być dogodnym, napisz lub poleć Panu Bulikowskiemu ktoremu iestem dobrze znanym; a ia z naywiększą przyiemnością uskutecznię. –

Paryż 16 Czerwca 1837 r.

Twoy prawdziwy uczeń
Bulikowski

Adresse
Jmpasse du Paon N^o 5.

Wielmożnemu

Brodowiczowi

Profesorowi Kliniki

w Krakowie

odpisano 23 Stycz.
nazad. Bibliotheki -
bud. Dyarjusz Listow
a R 1828.

S. 836

14

Aufgelesen

Hochgeehrter Herr!

Ein Herr Lorajac hat hier Aufgabe
Frankfurt 2 Listen Sklavenjagd Mimel
Muster zu übergeben - und falls Sie
Aufgeben zu Ihnen gebracht. Sie
sind unser Bundesgenosse so bitte uns mit
Gefälligkeit behandeln zu wollen und
insonderheit uns mit baldiger Nachricht
wegen Ihrer mit unserer zu kommen.
Sende 2 Listen sind mit D. P. bezeich
net - dann hat der Herr an den Herr
Herrn v Pfuhlen 3 Listen Mimel
Muster zu übergeben - ich bitte den Herr
man dazu anzuweisen - Ich habe in
Erfahrung gebracht, daß Sein Sklaven
Unterhändler Namens Michael Hebda
bei der Aufgabe ankündigen Herrn
dasselbe Pfuhlen gedient hatten - da

Ihrem Wunsch gemäß allen Fleiß anwenden zu
Ihrer Zufriedenheit Ihre Aufträge zu
besorgen ab wo möglich baar Geld und
sehr billig aufstehen ist.
Mit aller Hochachtung bin.

Ihr Gehorsamster Diener

Szalay

Szalay, 11. May 836.

Ihre Güte wegen
Entsendung von etwas
Salz.

57

826

Szanowny Panie!

Powodowana niepowszechnym zwy-
czaiem winszowania, lecz szczeremi serca
chęciami, przeimuy uprzeimie, przyiąć
chodzącey imieninach, życzenia, wszelkiey
pomyślności czerstwości zdrowia, o nieumien-
nego towarzyszeniu szczęściu, te to są nay-
prawdziwsze wynurzenia przyiaźni, i
wdzięczności, od Matki i syna —
Dla cieszącego mnie przypomnienia ia-
ko teraz słabemu na napoi, odbierz łaskawie
tę maleńką bagatelkę — pełna wysokiego
uważenia

W W Pana Dobrego Życzliwa,
Corka i Sługa
Czayska

Mamie naiskłonnieysze
u ktorey także, w ostatni nieszczęśliwym
trafem, straciłam przyiemność oględa,
na 19 —
d 18 Marca —

tournez —

Słowik ma oddechy Europa w pure,
Frybkow par 4.

Łaskawy Panie! L. 826

Dziś dnia 4. Febr. wprzewiedzie przez Pana Pana Dobrowa odebrałam odda-
wna porządana odezwa Pana, i iuż byłam
zupełnie stracila nadzieie mieć ią, sądząc
że Pan byłe niedobry iakoś że mimo mei
usilney prozby w odmieszaniu mi osobie za-
pewne zamiedbałe me żądanie; lecz przeko-
nałam się do tego przyczyny pozdy że gdzie
tak długo zaległ ten list — znaszwszego-
dobrotliwszem oczekiwałam oczekiwanie
i dna dobrym skutku dla zdrowia ślyą
gdyż Pan tego z serca życzę, wprawdzie
byłam na nie czasu zadowolniona, wiedo-
mosci o Panu ślyą gdyż często naprzykła-
łam się o interesuiące to domieszanie, wszelako
niebyłe to dla mnie tym czym własna
ręczna domieszanie Pana, o łaskawości
i chęci ze strony tak dowiedziałam
się do osob pozwalaiących, że Pan byłes
tam naipierwszym Doktorem —

i że żadnego dnia niebyło abyś Pan niebył
oprzężony na hilka konsultacey, a mnie
tak nieboszczanna duszy, że Pan wszędzie
tak zdrowie doszedszy. Item co do moiey
sprawonder, widzę Pan tak łaskaw iesteś, że
zdaie bursy te nasiście, co mnie niemiło
nie obrzydnie, bych prosił Pana aby kwaterę
dla bryy dał, i pytane i wiele wygody wszel-
kiey. Do tych listowy, pochodzę, aby tak bych
przyszły — tabory, prosił o kupienie trzech Pana
dobra aby były na srodek polowie wiozą ca,
i wielkie skrzatło wydawała, elegancka do
kompanii i polowey a dwie dwyste, złoży ca
na stoł tabie iak najpiękniejsze — bych
musiał wozyć co mnodzieyszy schroten, ale tysiąc
złot przyszły, abyś Pan na pismie otwarcie do
Pana, abym mogł zatrudnić się temi Meblami
i kupić a wszędzie dla tego, prosił bych to
zrobił i odmowił otwarcie, że to się dla mnie
i wiele bych to rzecz, przez naymnieyszego

ciekawa dla Pana, tę naysolniey proszę ślę-
tuskawej i znany dla mnie uczynności, aby
podług przestrzoney Ekstraktu, i opisu ~~kutos~~ kupił
te meble tak i materye na które gdzieby (?) tyle te
probki i przestany, lecz iż ta teraz tyle przyjedzie
Panu nieprzesyłam lecz sam Pan tym sposo-
bem, a dostatnie od Lwerwardet (?) i lamp, dzi
Pan zadaliby, kazy Meble zapakować przy sobie
aby nie odmienili, a w pełney przez ręce
Pana odeślę pieniądze, dopiero czas te wszyst,
to niech Pan kupi na swoy gust, i przy tym za-
dnego ambarasu ocenę gdyż ta dopiero dokończy
ta być i najwiękrzy zgodność, i także Pan
na tem drobiązgu pomiędzy przesłaniem Pana Ban-
knotami Złp. 220. czyli Franczgierami —
Przepraszając przysługi za narażenie się ze sprawy
konferwie mnie, z ostrzeżeniem sprawiedliwego
szacunku i uszanowanie niezmiennie zostaję

Pana Przyjaciółka

[illegible]

Dnia 5 Kwietnia 826
o godzinie 5 po południu z Krakowa
Dziś poczta odchodzi

Natus sa testatrix summis divinis, et altis
rydzewskiego Sebastiana

Nadmienia divini, testatorem zgasłego
dzieci miewszy, tych mianowanych
za Dziedziców divini tylko
sam list spadkowy, a pieniądze
do miasta rano —

1. Zwierciadło 2 duże —
2. Lampy 2 — jedna większa — 2 stoliki
3. Mebl

F Mroczek 822

61

Nie będąc pewny czy obowiązek zdany
mi rozmiar szczęśliwy ich pierwszy raz wypra
dzenia się z Nim osobiście przeto w chęci nay
szczerszey służenia Panu memu podchowa
nie niniejszym listem oświadczam mu
nayuprzeyszą wdzięczność za zaradzenie Sta
rości moich które nie rozumiey lepiey
teraz się mieię. wszystko prawdą po
dług rady Pana robiłam i uzywałam, o
pwer tylko że wczesniey zmowiać za
częć musiałam i ztey za mowę zmyszy
ny do tyd ile na lwie o[illegible]
czony będę nie mogę przepuścić do
dla szczegolney mi chuthnie dtwory z
do tyd ieszcze uzywam. Spirytusem także u
szese nie nauczam a to dla zwyczaynie
ney przyczyny słabości lewego oka

wczyn

tuskawego Pana czekam rady iżli się o mnie
ku mnie może prosić o to Oraz przypomnie o
bitnice odwiedzenia mnie gdy Pan po
wracać będzie abym mogła mieć czas
nosić ustnie powtorzyć mu moie prośbę
powanie. y wyprasz Szacunku z którym
iestem

Wm Pana Dobrod

Służebna Sługa

J Iwanska

Skilsze d 10 7bra
822 roku

Tyrchowski

Berlin dnia 2 Stycznia 1845 r. 63

43

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Osmielony dobrocią i łaskawem pozwoleniem poważam się uczynić odezwę do WPDobrodzieja. Wyznaję szczerze, iż powinienembym to już dawniej uczynić; zaraz bowiem na samym początku przekonałem się, że bez tych zasad, bez tych wiadomości, których pod przewodnictwem WPDobrodzieja w Klinice Krakowskiej nabyłem, w Berlińskich Klinikach bardzo mała, odniósłbym być korzyść. Z drugiej zaś strony ociągałem się z pisaniem, lękałem się wyrzec zdanie o tutejszych zakładach naukowych lekarskich, raz że to tak krótkim przeciągu czasu dokładnie ich poznać nie mogłem, drugi raz że zdanie moje o tak wielkich mistrzach mogłoby się zdawać zuchwałem i bezkonsyderatem. Jak WPDobrodziejowi wiadomo, wydział lekarski Uniwersytetu Berlińskiego niepospolitą ma sławę. Gabinety i Muzea bogate, Profesorowie głośni z głębokiej nauki - uczniów z różnych okolic Europy nagromadzonych liczba bardzo wielka. Jedne i te same przedmioty wykładane za przez kilku nieraz Profesorów; którzy najczęściej różnią się bardzo w sposobie widzenia rzeczy. Różnica ta szczególniej w Klinikach lekarskich daje się spostrzegać - bo gdy jeden uważa np gorączki jako choroby sui generis, drugi uważa je tylko symptomem miejscowych cierpień - jeden utrzymuje, że zapalenie w biegu swoim może być w każdym czasie wstrzymane, drugi w brew poprzedzającemu nauczą, że gwałtowne zapalenia może być wprawdzie zmniejszone, lecz przebieg jego w żaden sposób skróconym być nie może. Rozmaitość ta opinij dająca się szczególniej spostrzegać w odbrzaśach

Medycyny praktycznej, jest powodem najrozmaitszych i często sprzecznych z sobą sposobów leczenia. Uczeń obowiązany słuchać wszystkich tych wykładów z kolei, widzi się w prawdziwym labiryncie, nie wie co jest pozornie prawdziwem i skutecznem i pewnie nieraz powątpiewa o istotnym pożytku nauki lekarskiej. Zostawiony później samemu sobie, przez liczne dopiero próby nabywa własnego doświadczenia – co jak łatwo domyślić się można, nie zawsze dzieje się kosztem choroby, ale nieraz i chorego. Niema w Berlinie kliniki w ten sposób urządzonej jak nasza w Krakowie. – Schönlein i Wolff mają sobie wyznaczone sale w Charité (15 do 20 łóżek), tak jednak, że mogą wybierać sobie chorych najważniejszych z całego szpitala i w wyznaczonych salach umieszczać. Uczeń jest można powiedzieć gościem w klinice – zwykle raz na dzień około południa przychodzi na wizytę – nie ma szczególnego dozoru nad powierzonym sobie chorym, dozie się, wypyta chorego o [redacted] obecny, przeglądnie [redacted] przepisano, a potem zdaje o tem krótką relacyą Professorowi. Historyj chorób żadnych nie spisują. Schönlein w tem jeszcze różni się od Wolfa, że uczeń u niego jest nie jako tylko widzem, niezrównym członkiem. – Schönlein sam robi diagnozę, sam wskazuje lekarstwa, niezawsze tłumaczy się z swego postępowania. – Przystępujący do jego kliniki potrzeba posiadać zasadnicze wiadomości z Patologii i Terapii, potrzeba mieć jakąś jaż wprawę w leczeniu i formułistyce – potrzeba nakoniec znać jego sposób widzenia rzeczy. Inaczej wieleby się tu zdawało niezwyczajnem, a przestraszony traciłby czas i pieniądze. Z pomocniczych nauk mają tu swoje zastósowanie Auskultacya, Mikroskop i Chemia – z tych jednak sama tylko Auskultacya, znalazłem istotnie

przyrządzenie – mikroskop i chemia jakkolwiek ciekawych dokazują spostrzeżeń, nie wywierają jednak dotąd znacznego wpływu na sposoby leczenia. Oprócz właściwych Klinik mamy także tak zwane Poliklinikі – to samo co u nas Clinicum ambulatorium. Chorzy przychodzą na porady w pewnych godzinach – Tu już uczniowie do pewnej czynności; badają, chorych, obmyślają sposoby leczenia a nieraz odwiedzają, nawet chorych w ich mieszkaniach. To jakkolwiek więcej korzyści przynosi, jednak w tak wielkiem mieście jak jest Berlin, bardzo jest uciążliwem, i nie każdy może tym obowiązkom zadosyć uczynić. Skrzeszeniem albo raczej nieszczęściem, że dla wielkiej liczby słuchaczów kolej ledwo parę razy najedynego ucznia przychodzi. Takie Poliklinikі mają Romberg i Wagner dla wszystkich chorób – Leczeniem chorych dzieci zajmuje się Barez, leczeniem obłąkanych Ideler. W ogóle każda ważniejsza część nauki lekarskiej oddzielona, osobnych ma profesorów. Ponieważ całym moim było wykształcić się w praktyce lekarskiej, zpośród wielu Klinik wybrałem te które mi się zdawały najpraktyczniejsze. Uczęszczam więc do Kliniki lekarskiej Schönleina, Kliniki chirurgicznej Jungkena, Kliniki dzieci Barez, Kliniki chorób Kobiecych: położnictwa Buscha, nakoniec Kliniki chorób oczuych Jungkena. Zaglądam czasem także i na inne prelekcye. W tym więc sposób mam zajętych dziennie godzin 6 do 7. Reszta dnia przepędzam na czytaniu i zapisywaniu ważniejszych spostrzeżeń i wypadków Klinicznych. W ogóle staram się jak najkorzystniej przepędzić, żeby sobie później nie mieć do wyrzucenia. Bojąc się dłużej zatrudniać WP Dobrodzieja czytaniem i tak już przydługiego listu, kończę pisanie moje oświadczając najżywsze podziękowanie WPDobrodziejowi za odebrane pod Jego poczwodnictwem wiadomości i zasadnicze nauki. Jemu zawdzięczam wszelkie, które, jakie w takiejszych Klinikach odnoszę. Jemu nakoniec winien jestem, że przy [illegible] mniej rozmaitości umiem i opinij, mam stały punkt, do którego moje spostrzeżenia odnoszę i na którym wnioski moje opierać mogę. Z poszanowaniem się, Nowym Rokiem składam z szczerego serca powinszowanie życzenia najlepszego zdrowia, wszelkiej pomyślności i powodzenia. WW. PP. Profesorom wydziału Lekarskiego zasyłam najuniższe ukłony. Polecając się łaskawym Jego względom, zostaję z najgłębszem uszanowaniem

Dr. W. Tyrchowski.

Tyrchowski

T

1868

6T

44

Szanowny Profesorze!

Korzystam z uroczystego dnia Twego Imienia, żeby Profesorze mój, abym Ci słowa życzenia z serca wdzięczności, przepełnionego złożyć; abyś przy najlepszem zdrowiu, długo jeszcze dla szczęścia Twych przyjaciół, między nami przebywać raczył, jako świadek łaski Najwyższego, jako wzór prawości nieprzekupionej, jako żywy dowód przekonywający, ile korzyści umiejętna praca dla społeczeństwa przynosi, jako sobie jedna wdzięczność prawości charakteru i bezwzględne dla dobra ludzkości poświęcenie. Z chlubą mieszczę się w gronie najwdzięczniejszych uczniów Twoich - rady Twoje stały się kierownikami życia mojego, a tę odrobinę powodzenia w praktyce i znaczenia w publiczności, uważam przypisać winę wskazówkom przez Ciebie, Szanowny Panie udzielonym.

Komunikowałem w swoim czasie Wydziałowi Lekarskiemu Szkoły Głównej list Pańskiego Profesora, odpowiedź na przesłane powinszowanie Jubileuszowe zawierający - pismo Jego przyjęto z serdecznem zadowoleniem, i jako miłą pamiątkę w Aktach Wydziału zachować polecono. Szkoła Główna Warszawska w dawnej formie i składzie dotąd jeszcze egzystuje - zmian Kardynalnych dotąd niema - czy jednak bez modus vivendi długo się jeszcze utrzyma, niedaleka przyszłość okaże.

Zakończając wyraz prawdziwego szacunku i poważania zostaję, najżyczliwszym Twego

Warszawa d. 17/3 68r.

D. W. Tyrchowski

Tyrchowski

66

Warszawa d. 16 Marca 1872 r.

45

Szanowny Profesorze i Dobrodzieju!

Pozwól Łaskawy panie, abym z powodu zbliżających się imienin Twoich, złożył Ci z serca płynące życzenia najlepszego zdrowia i powodzenia - Oby Najwyższy dozwolił nam jeszcze przez długie lata powtarzać Ci podobne życzenia, które mimo ubiegającego czasu nie tracą swej siły, owszem świeżej nabywają żywotności - prawdziwa wdzięczność z której dnia tchnie się utrwala -

Dzieło Pana mnie przysłane odebrałem, i serdecznie zań składam podziękowanie - odebrałem również przez Księgarza egzemplarze tegoż dzieła dla Kollegów przysłane - wielkiej jak ręki dorzyskiem - resztę wkrótce według adresów prześlę zostanie - Najtrudniej wypuścić Sadkowskiego, który gdzieś na podróż wyjechał - a niepodobna przecież bez niego, który jak mi żyje - Bazylewski był Inspektorem w Woroneżu - był chwały i dostojeństwo rzeczywiste w W. Z. o Dąbrowskim dotąd niemam żadnej wiadomości - inni obdarowani żyją i wiele na się powodzi -

Powtarzając jeszcze raz życzenia wszelkiej pomyślności mam zaszczyt pisać się Łaskawego Profesora i Dobrodzieja,

wdzięcznym uczniem, przyjacielem i sługą.

D. Tyrchowski.

Tymkowski

46 67

Szanowny Panie Profesorze!

Skutkiem pomyłki zaszłej w Kantorze Tygodnika Illustrowanego, wysłano 2 jednakowe Numera - poprawiając tę pomyłkę poleciłem dzisiaj wyekspedyować dwa dalsze Numera - które przeto będą kompletny - Autorem jego jest nasz zacny Kollega D. Szokalski, który mi dostarczył potrzebnej fotografii. Mam u siebie jeszcze dwa egzemplarze dzieła Szanownego pana, które byłby dedykowane tym, którym już w byłym poprzenicieli się stosunku - jeśli Szanowny pan się na to zgodzi, możnaby jeden egzemplarz doręczyć Szokalskiemu, który dzieła tego dotąd nieposiada - Mąż opatrzyć i w Twoim Szanownego pana ofiarnej - wzajemnie upraszam w tej mierze o decyzyą - D. Szokalski jest Sekretarzem stałym Towarzystwa lekarskiego

warszawskiego i mieszka przy Ulicy
Długiej N. 25.-

Zaszczyt wprzód prawdziwego szacunku
i poważania, z jakiem zostaję

Ziemskiemu Sługą

D. Lipkowski

Warszawa d. 20 Września 1872 r.

~~№~~ 1.

Liber Jann Doktor!

Die Kozian von den früher gebrauchten Mittaln für die Apfelwürfl in den Galanka und Kwasne, wovon HH. Doktor Hekscher mir glücklich № 1812 Kwitt hatte, habe ich von HH. Oberburgmeistern von Ulmann noch nicht erhalten können, dem ich selbe gebeten hatte. – Sobald ich sie bekomme werde ich nicht ermangeln Ihnen selbe zu übersenden. – Mit heute habe ich die Pulvern aufgebraucht, welche ich heut Ihnen Rezept auf 6 Tage wieder habe machen lassen, bis ich eine Antwort von Ihnen oder ein neues Rezept stehe der Pulvern bekomme. – Von dem Dekokte habe ich noch auf 12 Tage beisammen, es die Selbe oder den Apodeldok wird wohl noch auf 1 Monath reichen. Mein Apetit wird sehr stark zu, der Stuhl ist geringer, die gelben Flaken von den Muskeln sind fast verschwunden, der Urin hat aber noch immer in einen dezidirten ein kleinen Brocke rein Brunn, zuweilen mit Drang es einen kleinen Schmerz. Ihren Vorschrift gemäß trinke ich früh Milch es den Tag über Dekokt oder Wasser. Meinen Vorschriften gemäß, habe ich kein Frennzimmer gebraucht es will es auch nicht thun, bis Sie meine Ruhe brauchst haben. Wenn HH. Doktor so gut sein wollten, mir beschreiben zu wollen, auf welche Art ich mich auf den Stein untersuchen lassen sollte, welches HH. Doktor Liparsky in Kielce, Chirurgus in unserm Vorgebirge vielleicht thun könnte. – Im Fall Ihnen die Doses der mir verschriebenen Medizine entfallen sein sollten, lege ich hierbey die Signatuse von der Apoteke bey der goldenen Krone in Krakau, wo Ihnen 3 Rezepte unter ~~№~~ 2426 den 11 April 1828 im Buch eingetragen sind. –

Von HH. Doktor Harder in Petersburg, habe ich ein Werk bekommen, welches von der Vermählung der Marie Kamels es ihren gefährlichen Leiden handelt. Ich habe Ihnen von diesen Werke in Krakau erwähnt es lege überdem den Titel des Werkes hierbey. HH. D. Hufeland es HH. D. Harles empfehlen diese vorzügliche, unentbehrliche Dienstpflicht in der Jerusalem zu tragen, welche beim heißen Sa-

und

ausgezogen werden. Man kann nun mehrere Pfund Brod Salz & Pfeffer grobes Brod Salz gebraucht, bis der Rausch vollkommen aufgehoben ist. — Dieses Mittel wurde mir seit Ao 1820 bekannt, ich möchte aber Ihnen Meinen Freunden zu Hause & im Fall Sie es gebrauchen sollten, bitte ich mir in Krakau wenigstens 2 Dukat Pulver Brod Salz von verschiedenen Apotheken gefälligst auf meine Rechnung & Post überschicken zu wollen, dessen Betrag ich Ihnen in Gold mit den größten Dank die nächste Post restituiren werde. In Kielce kann ich keines bekommen. Auch bitte ich um Pfefferne & stärkere Mittel, die Ruhr zu beschleunigen, dazu habe ich eine starke Mixture & ich möchte die größten Medicinen mit Vergnügen tragen, um von diesem Uebel befreit zu werden. — Ihre Vorschrift genutzt, werde ich ja pünktlich alles befolgen & alles einsenden um gesund zu werden. Auch Kielce & Warschau würde ich Mineralisch Wasser zum Trinken bekommen können. — Seit 1813 hatte ich zum letzten Mahl einen Trippen, den bis auf einen Zahnbrücken weißen Fluß, Kurirt wurde. Und wenn folglich derauf ein Medicin auf Naturfalk, 3 Gallen weißen Fluß: Gallen, da man mich eben versicherte, daß es mich restituiren [illegible] hatte ich Sie 2 Jahre gebraucht, dadurch aber so viel ich mich erinnere meine Fluß auf einen Gallen. Ao 1817 wurde ich, als ich in Siberien auf Reisen (im Barguzinskischen Lande) einen fälligen Verkühlung im Flußfieber & Krämpfen bekam, & mir ohne Aerztliche Hülfe, der Leben auf folgende Art wiederbekam: (bei den Arzt den 6 Meilen von mir wohnte kommen.) Ich ließ mir durch einen Barbierer 1½ Linie tief einen Blutt abzapfen, nahm hierauf ein Pfeifenkopf Schwarz mit Pfeffer, 40 Tropfen Opium, worauf ich nach 1½ Stunden die größten Schmerzen im Gallen wieder, da der Magen von Urin schon angeschwollen war. Hierauf wurde endlich mir der in Eile verfertigte Katheder von Messingblech gebraucht, womit ich diesen mit dem größten Schmerz im Urinkanal einzugehen hatte, [illegible] ich 2 Stunden mit den Katheder nie, durch welchen während der Zeit etwas Urin getröpfelt wurde, & den Schmerz hatte sich gelegt. —

In Zeit von 8 Tagen muß ich nach Warschau auf 2 Monath in Preuß Geschäften reisen, bis ich aber von Ihnen hierüber Antwort erhalte, werde ich es aufschieben. Bitte daher mir mit nächsten Post gefälligst mit einer Zeilen gütigst beehren zu wollen u verbleibe in dieser Hoffnung Ihr ganz ergebenster

Diener

= P. van der Kiet.

P. S. 1, Wenn Pulver in Pillen verschrieben werden könnte, so bitte ich recht sehr darum, da es gute einnehmen weniger unangenehme macht. —

2, Mein Herr versichert versehe ich das Mineralische Glied Mayzahn u Abends mit einem Schwamm u Kaltem Wasser.

3, Meine adresse ist folgende: Maschinen Inspektor und Mechanikus Paul van der Kiet in Polnischen Bergwerk Kielce in Medianagura. // Damit der Brief sicherer ankommt wird gebeten Sie gefälligst zu frankiren Interes Rzondowi u das porto muß bezahlt werden, auf meine Rechnung. —

Medianagura d 27 April 1828.

(eine Meile von Kielce.)

Pickelsche Bougis u Kateter meint Hr. Oberarzt Lipasky von Gumilastikum wenn sie haben könnte, wären die besten aber die kosten liben Herr Doctor wenden sie Ihnen so gleich verschaffen. —

le Dit.

An
Jubno
Den Hochwohlgebohrenen Herren
Doktor Brodowicz
Prof: der Medic: Klinik
Interes Rządowy.
Inspektor Medycyny
P: van der Heet ff:
do
Crakau auf dem
Kleinen Ring in der Ni=
kolay Straße ff:

VI

1. Neues Journal der neuländischen medizinisch-chirurgischen Literatur von D. Hufeland k. pr. Geheimenrath und D. Harles, Prof der Medizin in Erlangen, 1 Band. Nürnberg b. Schulz-bach, in der J. E. Seidelschen Kunst Buchhandlung A. 1804.
(dieses Werk habe ich von Hr. Doktor Hatder in Petersburg A. 1826 bekommen.)

828

Wertester Herr Dokter.

Ihr gütiges Schreiben vom 30ten May habe ich erhalten, & bin gantzlich Ihr nochmahls mit einigen Anfragen zu behelligen: —
Der Zustand meiner Krankheit ist, wie ich an Ihnen d 27ten ej: M: berichtet hiemahls derselbe, des Morgens gehe zuweilen schwarz & ins Klainen dergleichen Stuhl, zuweilen mit einer Schwärtze, & wenn ich lange nicht Harne, so zeigne sich noch gelbe Flecken auf der Wäsche, die sonst beim Harnen mit dem Urine abgehen. Die weissen Flecken, die ich für den Samen Fluß halte, zeigne sich nicht mehr so häufig als im Anfange der Kur, des man noch bedeutend. Wenn behangen bat Ihnen Hogsk, — & das Jahr ich, das es mir gut thut? — Werden Ihr Docter mir erlauben, stark ein gutes Glas Engel Wein, Englische Porter oder Rheinwein täglich zu trinken? Für Gesunde Getränke & Speisen, muß ich mich glaube ich fürchten? — Mit nicht Ihrer Meinung, werde ich Ihre Vorschrift genau, die künstlichen Mineralquellen brauchen, muß erwarte ich nicht, ob ich solche stark der Medizin, oder vor mich auch derselben trinken soll, inzwischen & ob ich beim gebrauch der Mineralischen Wässer besondere Diät im essen, Obst oder trinken zu beobachten habe? Ich esse gerne gesalzenes rohes Schinken, wenn es ob für gut befinde, Ihrige auch Italiänische Käse? Da ich beim Professor Celinski in Warschau Bougies bekommen kann, so werde ich dort solche kaufen. — Die Pillen meint H. Stabsarzt Liparsky, könten mit Extr: quaminis zu Pillen gemacht werden, wenn Sie es verordnen wollten? Meine Reise nach Warschau habe ich bis künftige Woche aufgeschoben, bis ich hierüber Antwort von Ihnen erhalte. Mit Dankbarer Hochachtung verharre ich Ihr bereitwilliger Diener

P: van der Fleet ffl:

Medianagura d 11ten May 1828

N 819 72

Mein theurer Freund!

Als ich Ihre Schriftzüge endlich einmal wieder erblickte, wie war mir da zu Muthe! Neun Monathe blieb mein Brief unbeantwortet, ~~und~~ bis zu eilf Monden war die Zeit unserer Trennung bereits herangewachsen, und keine andere Kunde, als die, daß Sie lebten, war mir von Ihnen zu Theil geworden. Nein, mein Lieber, so müssen Sie keinen Ihrer theilnehmenden Freunde mehr warten lassen!

Mit froher Hast erbrach ich Ihren Brief; nicht anders, als ob mein lieber Lewandowicz selbst drinn verborgen seyn müßte; allein ich fand nicht, was ich zu finden gewünscht hätte; nicht einmal nähere Nachrichten von Ihrem Leben. Weiß ich doch nicht einmal, ob Sie noch bey Kammern sind oder nicht; oder ob Sie, was ich am meisten wünschte, an Hormanns Stelle gekommen sind; ob in Lemberg eine Universität zu Stande kommen wird; ob Sie Ihrem Wunsche gemäß daselbst nicht künftig eine Professur erhalten dürften? u. s. w.

Vergessen

Bruyn, dass sie ja wohl in Stande wären
Ihnen über diese Anfragen mir Nachricht
zu geben.

Was unsere persönlichen anbelangt, so darf ich
Ihnen, dass wir so viel wie möglich gesund sind.
Seit dem 15ten August bin ich in der Lage meine
Frauen, geliebten Gattinnen. Der Zufall brachte
mich auf einer Reise nach Strassburg und
Basel nach Lörrach, demjenigen Marktflecken,
wo meine Gattin Vater Pfarrer ist. Wir
fanden daselbst Willigbrüder und besuchten un-
sere Eltern dann daselbst Vater Pfarrer. Dann hatte
ich meine älteste Tochter Lorchen gesehen u.
gesprochen, so fühlte ich mich, dass mir Alles
unter allen Menschen, die wir bis nach in meinem
Vaterlande Colmar gelernt, Lorchen so viel
Liebe und Innerlichkeit in mir zu erwecken
vermocht hatte als Lorchen. Auf dem Landa
erzogen, Vater ehrwürdigen Andenken aufge-
wachsen, unsere Unterredungen der Natur, die
gesunden, waldgetummelten Körper, die frommen
Sinn, die eingeflossen, die mich vorzüglich be-
stimmten, so zu wählen, wie ich glücklich ge-
wählt habe. Mir war nur darum um gele-
gen, zu wissen: welchen Eindruck ich auf Lorchen
gemacht

genauer sehen, um dann bald den entsprechenden Platz
zu finden; allein so sehr es mir bisher bei allen
Malern, mit denen ich zu thun hatte, gelungen
ist, ward, Lavater's Absicht zu erfüllen,
so war doch das mir bestimmte Einsiedlerleben
abgesehen auf meinen Geburtstag nicht sonderlich
besonders, so wünschte ich doch zwey Stün-
den ungestört; so lange Lavater in
Zürich ist, immer nicht im mindesten, ob in
Zürich oder meinem Landhause. Ich
Zeichnung, als in dem Einzigen hervorgebracht
habe. So sind es - erstlich aber bald durch
eine gute Gesellschaft auf Schönberg, die ver-
sind Gesinnungen zu respectiren wenn wir
den Aufenthalt geben, erwünschten Nachrichten.
6 Wochen später zeigte sich mein Hauptfehler.
Wenn sie mehrere dieser Art sehen, Gerold be-
sucht haben, so werden sie gewiß Lavater
Augen erblicken haben. Nun leben ich auf wie-
mal so vergnügt als lieb jetzt und wünsche, uns
sie bald durch ein bewegtes Leib beglückt zu wi-
sehen.

Der Abwesenheit dieses, alleinigen Freundes meiner
Frau, empfehle ich Ihrer Freundschaft. Ich bitte
sie seiner Angelegenheiten mit wegen der meinigen
eigenen Freuden. Er will Theologie werden;
wird sich aber, bevor er eine endliche Einrich-
tung trifft, ein oder zwey Jahre in Wien auf-

halten.

Walewski Michał?

859

74

Wielmożny Mości Dobrze.-

Rachując na dawną przyiaźń- śmiem się udać do niego prosząc go aby był nie był łaskaw przybyć do mnie, na konsultacyą z Panem Babczyńskim,- od roku przykuty do mego łoża mam iszcze to zaufanie, że Jego światło i doświadczenie ulgę mi przynieść potrafi.-

Jeżeli bym ta grzeczność pozyskał raczy oznaczyć godzinę, a ja po prosze Pana Babczyńskiego ażeby będzie w tey godzinie u mnie raczył bydź— przyimij Pan Dobr wyraz szczerego szacunku i poważania

nayniższy Sługa

M Walewski.

Dom P. Wincentego
Dorosłego.-

Wielmożnemu Jmć Panu

Brodowiczowi

Dokt: Medycyny mieszkającemu w Dobrej

w własnym domu

na wesołej.—

Dr. Brodowicz

Dr. 19o Lutego

1859—

W 852

Monsieur le Professeur,

Confiante en votre amitié pour nous, Monsieur le Docteur, ainsi qu'en votre science, nous vous prions instamment de vouloir bien avoir la bonté de venir consulter demain matin avec Mr. Rosenberg, pour ma pauvre Paule, qui est bien malade ! Nous nous souviendrons toujours avec reconnaissance de tout le bien que vos conseils ont fait jadis à sa santé, et c'est pourquoi nous réclamons maintenant votre présence, Monsieur le Docteur, persuadés que vous ne nous refuserez pas et vous remercions

d'avance de la peine que vs voudrez bien prendre de vous déranger pour nous et vous prions de recevoir l'assurance de la parfaite estime et des sentimens distingués que vs vous portons toutes trois et à tout jamais

Ce Vendredi soir

Veuve de Montgivroux

Si vous voulez bien vs rendre à notre prière Monsieur le Docteur veuillez avoir la bonté de vs marquer par le porteur l'heure qui vs arrangera le mieux dans la matinée N. Rosenwig passera lui même à votre porte.

77

Monsieur

Monsieur le Professeur V. Trodowski

chez lui

Actes 23 Lipiec 852

Respons: Dobrod. 012 wpoludnie

IV. 838

78

Od roku 1798. poświęciwszy się ciągłey pracy umysłowey, połączoney z sedentaryą, ściągnąłem na siebie apoplexyą ze co do stanu zdrowia — od r. 1814. cierpiałem mocne obstrukcye 3. 4. razy do roku, dla usunięcia których po kilkatygodni lekarstwa łagodzące zażywać musiałem — miewałem hemorroidy, które się nie otwierały — napadał mnie zawrot głowy, bicie do głowy — w r. 1819. dostałem silnego uderzenia do głowy, zostałem prawie bez pamięci, w tym przypadku mocne womity, i te mnie może uratowały — kilka tygodni leżałem — skutkiem tego było: iż nieco sparaliżowaną i osłabioną zostałą lewą rękę i lewy bok, co dotąd trwa — źrenica lewego oka rozszerzyła się — Daley dostałem bolu dołu piersiowey, niemniey palenia na powierzchni piersi, bolów, splecin, i innych części ciała tak, iakby blachą rozpalonę pocierał — niemniey przypadł i reumatyczny przebitni, który nieznośne kłucia zrządza wewnątrz piersi, bolow i innych części tak, iakby zawstrzeczone żelazo wpychał.

Nogi mnie są także osłabione i iakby otrętwiałe, nie mam wprawdzie w nich żadnego cierpienia, ale z wielką przykrością i dolegliwością mogę chodzić zostaiąc po twardym gruncie

Prawie temu tego dopiero rokiem od lat kilkunastu używałem środków wzmacniających i leczących, używałem kąpieli ziołowych z siarką i wapnem niegaszonym, lat kilka nosiłem plaster mosiężne na piersiach i plecach, smarowałem się maścią

po latach 838. sprawniejszy wyjechałem — w r. 1823. byłem w Reinerz — w r. 1826. w Pradze — 1824. w Szczawnicy — w r. 1831. w Buxtehude — 1832. w Pradze —

Gdy wreszcie te środki nie skutkowały, w r. 1833. używałem się metody leczenia podług Le Roy przez 2 miesiące blisko, sądząc, iż przez silne środki uwalnia

tak mocnego nieprzyjaciela - ale na próżno -

Natomiast w latach 1834 i 1835 zwróciłem Karlsbad i Teplitz, w każdym miejscu bawiąc po 4 tygodnie - w r. 1835 w Teplitz wzwód używania kąpieli, czułem wyraźną ulgę w palcach, piłem wtedy z rady mieszczącego medyka wody gorzkie pilznerskie - Użyłem także w Karlsbadzie po raz trzeci w r. 836., i tam przez 8½ tygodnia ciągle piłem wody z różnych zrodeł, oraz brałem kąpiele z tejże, i tych wszystkich 18. - w ciągu tej kuracyi dowiedziałem niektóry pomienionego lekarza -

Po odbytej tak kuracyi z wielką ostrożnością i natężeniem, powróciwszy do domu, domawiałem przez cieżkie dnie, i dozwalałem tejże samego palenia i kłucia, czyli tych samych rewmatycznych bólów artrytycznych cierpień, które się wyżej opisane, jakich domawiałem przedtym - nie gdy się w tym samym stanie - czasami widziałem do głowy -

Zdaje się więc, iż nie nie ma w naturze rzeczy i w sztuce, coby te złe wypędzić, a przynajmniej złagodzić mogło, iż te złe jest tak wkorzenione, wrosłe, iż się nigdym wypędzić, a względem przez te zapewne niczym się naprawić nie da - i że nie powstanie, jako resztę życia w tym cierpieniu przepędzić -

Odbieram przeto rozwodzę i zdanie świadomych mężów jakoto znawców: czyli jest miejsce pomienione kuracyi w Karlsbadzie bądź w Teplitz, albo skorzystawszy w jednym, udać się za raz w drugie miejsce? lub czyliby nie było skuteczniejsze bezpośrednie użycie stanowej medycyny, jakiej marzonbadzkiej lekarstwa nazbyt wody? lub czyli może bydź jakie inne zastosowanie środku, aby otrzymać całkowity skutek? -

Wojewodzki

Wojewodzki

W 852

Wielmożny Pan Dobrodziej byłem
tak łaskawym admisyi mnie
z P. Jakubowskim protonedykim
i sprzykonać się o stanie zdro-
wia mojej; ia iednak nie
mam dotąd zaś rezultat z
tad wyiechać, i iestem bardzo
niespokoiny tak ze sobie rady
nie wiem, iak przez W Pan.
o tey mierze będę tak łaska-
wym uprzedzić mię Kochana

/

stósunku i umotnić stanie z tego przeraźnego położenia, o czem nikt wątpić nie będzie. Prosząc przyjąć zapewnienie mego uszanowania z którym zostaję W. P. na Radzie Radzkiego

najniższym sługą

L. Wolff

Kraków dnia 16 Grudnia 1852 r.

Szanowny Panie Komyhiarze
Chcący będź Łaskaw Dawidzie
Syna mego iżeli można Dzisiaj
Gdyby nie późno przyszedł Komyhiarz
To Dzisiaj ale iutro proszę na wszystko
to całe nadzieia w Jego Dobroci
i rodzic zostaie z szacunkiem
i poważaniem najniższy sługa

J. Wolff

Krasne, Ulica – Dolna – Lyster
Jutro
Czwar
o 6 godz
Odjeż –

Szanownego Pana znowu fatygować, musiałbym
Abo Pani Zabełłowej polecenie takie mam,
by Pan Pastwa po z kontraktowaniu
przedmiotu, pudełko opieczętować, które wygrz
zamknąć.

J. Wolff

Swoda

Wielmożny Pan

Bradowicz

w

miyscu

W 850

84

Marszałek Mołodkowicz
wydany z Persyi miał konia
starego po Bradamicjanie i prze-
żył do [illegible] [illegible] odwiedziłem go
umierającego w Hotelu Lan-
tyszkim —

~~[illegible]~~ od E[illegible] o 9 godzinie rano 8bri 850

Byłam u ś. Krzyża na Czerniakowie - w Celi[?] gorliwej,
wierzę — Niema zwątpienia — między[?] w Thronie Odkupienia
i Rudnickiem Konsekwencie —

W 852 1852 r 30 Augusta 85
Widen

Jasnie Wielmożny Panie
Dobrodzieju

Raczy Pan przypomnieć sobie
że przed wyjazdem moim do
Krakowa prosiłem Pana o
przysłanie mi kilku słów
do Wiednia do Jego Ekscelencji
Pana Hrabiego Stadion
Ministra Spraw Wewnętrznych
i Policji, które mi miały
ułatwić wjazd do Austrii
i pobyt w Wiedniu. Pan
raczył mi te słowa przysłać
i za to Panu dziękuję
z całego serca. Przybyłem
do Wiednia 26 Sierpnia
i zaraz następnego dnia
byłem u Hrabiego Stadion
i przedstawiłem mu list
Pana. Hrabia przyjął mnie
bardzo uprzejmie i dał mi
wszelkie potrzebne

Potrzebuję od Krakowa do
Gradowa mili kwadrat dobra
spokojna umiejąca chronić
swoje i odpychnąć wrogą
odmienn elementem gwałt-ma
łde- Idąc za do Lwowa Jmć
mogłem Dobrodzieja znanego
dobrodzieja dla wszystkich, nie
mi w tem myśleć pomógł
do wynalezienia takiey kwadraty
a wielkiey mierze abym siedział
ze mną do Rusnej, to się nie
chce wcale wyjść w tamtem razie
gdybym kwit ciey nie pozwolił
to się mojem kredytem odbi
lac do Krakowa - Co tey nie
rozumiem pewnie chcesz opisu
zapis - radbym wszelkiej mogę
dać zgoła nazajutrze -

Ja myślę wszystkie dni albo
w Paryżu albo nieprzerwanie
w Nadwiślu – nie odmawiaj
Rządowemu i Towarzystwu by
ci Twoich talentów poruczyć
wreszcie celu byś Ojczyźnie służyła
za zapłatę do Stołu Polskiego –
i zarazem złote myśli Towarzystwu
swemu Pracy Rządowej by
za pomoc i przyjaźń
za opieki –

Co do Pamiętnika mam te
Rzeczy tłumaczyć – ale mi Ty
Gołębiowskiemu wszystkie ułóż
by byłby uczynienia ich Ojczyźnie
dopełnienie ich natury, kazał
Twoim hasłem edy wszystko
na tor [Wisły] wyprowadzać

Do Rusyi pugnawionnem.
Zakonni dzien w Krakowie
ku uczczeniu dr. Tertiani i
do wstrzymanych mnie w
Granicy Lwki i Kiewi.

Pełen uszanowanie
sługa
Wołodkowicz

W 849

87

Illustrissime Domine!

Byłem dziś rano u Pana Doktora w domu, celem proszenia Go na Naradę Lekarską do Prezydenta, nie zastawszy Pana uprzedzam o przybyciu na godzinę Dwunastą w Ratuszu dzisiejszym; i razem Pan Doktor Radca Lekarski po Niego.

Z uszanowaniem

Dr Wolnowiejski

powinszował.

Godzina 16¼ rano

88

Jasnie Wielmożny Pan
Brodowicz
Antoni z Ostrowii
profesor chemii Uniwersytetu Jagiellońs
wielu innych towarzystw uczonych
członek

W 828

89

Wilno dnia 29 Apr. / 11 May 1828

Wielmożny Panie Dobrodzieju

Ukończywszy examina w Uniwersytecie Wileńskim, poczytałem sobie za obowiązek, donieść o tém WPanu Dob., iakoteż przestać głębokie moie uszanowanie i szczere podziękowanie, że pod przewodnictwem WPana Dob. tyle się usposobiłem się i z praktyki lekarskiey, iżbym się popisać mogłem, i honor Uniwersytetu naszego, przez pożądnika podniesiony, otrzymałem. Examinowano mnie w całey rozciągłości z umiejętności fizycznych i medycznych, nie iako ucznia, ale iako Doktora, wymagano odemnie ogólnieyszey wiadomości. W Klinice medycznej Ord. Gniadeckiego leczyłem aneurismati punctam, Carotidem i Jeteram spasmodicum, wszyscy uleczeni, lubo pierwszy tylko palliative. W Klinice chirur-

giernej Jatrowskiego miałem przyrodzeń membr. test. com. którego za-
bliźnie obserwowałem i Vulnus conclusum. Do szczęśliwej operacyi przyczy-
niła mi się przychylność Professora i emulacya z Warszawianinami któ-
rych tu iest kilku — Pozostaie mi iszcze examen z dyssertacyi. Chrd.
Śniadecki okazuie się przy torkach iako biegły praktyk — Akademikowi
Krakowskiemu Italiey tu przychodzi Diagnosis iak w Krakowie.
Zima tu była ostra mocna 28° R. śnieg wielki wiatr panuiący zachodni
i wschodnio północny; chorób zapalnych w zimie mało, dwie peripneumonii
jedna nie szczęśliwie puszczała, dwie cardidides, jedna myelitis, wiecey nevroses.
Z zmianą zimna mrozow chorób zapalnych więcey, methodus antiphlogistica
generosa, febra nervosa jedna tylko; między nowiznami czyste phlyses i car-
dides. Kamienie żołdkowe, hysteryi wiele. Miasto nie zawsze gorzyste, ulice
ścieśnione na powierzchności gor od zachodu tu północy wystawione, od wscho-
du zgorami natynni i lasami otoczone, od południey otwarte, w wody czyste

i Exsrome opasizone. Choroba miejscowa Lekkim, wiele razów, Erichiases, Ophtalmias, wrzodów z niego pochodzi, używaiąc nań rozpoczęcie vincam cajo. Cale. varvarosi et cucipham ex aromaticis z Dobrym skutkiem. Uleczono w Klinice Paraplegiam in subjecto cachectico Carbonate ferri. Morbum maculosum Verlhoffii in subjecto juvenili robusto aperitivi calomelano et jalapa. Convulsiones ex vitio mentis, spin in pro virgine debilitata Extr. omnis vomica. Rheumatismum leczono ad methodum Pleschieri bez skutku. W bólach nerwowych acupunktura cuda robi. Extirpatio uteri, Sectio Cesarea nie pomyślnie poszły.

Zawiadziatem się od Hofmanna powracaiącego z Berlina że Jerzy Placer został tam Doktorem, prosząc aby WPan Dobr zaste mu odemnie przyjacielskie pozdrowienie i upomni by o swym Kollędze nie zapominał. Ja tylko stopień Doktora Medycyny otrzymałem. Tyczyłby trzeba, aby Akademia nasza skarbiła była w udzielaniu Stopnia Dokto

ra Chirurgii. Dokąd się udam po zupełnem ukończeniu, dotąd nie wiem, gdzie się nas obroczę, donioszę. W. Abicht Prof Patologii układ zasyła Mieszkanie w gmachach XX. Bernardynów. Szczęśliwym będę jeżeli raczy WPan Dr. listem swym zaszczycić, ośmieli on mnie odezwać się czasem z tych odległych krain do WPana Dr. którego

Zostaję dozgonnie życzliwym nieprzyjacielem

i najniższym sługą

M Wiśniakowski
Dr.

W 850

Jaśnie Wielmożny Panie i najłaskawszy Dobrodzieju mój!

Dopiero wczoraj wieczorem wróciłem z Torby gdzie nieodemnie wyprawiony Dobrodziejem na dniu 17 b.m. wieczorem przybyłem o godzinie 10 rano w dniu 18 b.m. do Wiednia dnia wczorajszego zobaczenia się z Jego Exellencją Jmć Wielmożnym Książęciem Bretem, któremu wczoraj powierzyłem najłaskawszej mojej pieczy, i odkąd rezolucja moja przysłaną zostanie, ale jeżeli rozmowy ustne wolałem wiadomość z Jego Exellencją Jmć Książęcia Bretem jak odjazdu niemogę się mu doczekać wziął z sobą P. Bartkowskiego i wyjechał już do Gostain, pozostawiwszy w domu twoim miejsca mu dla mnie wiadomości ze dalsze instrukcye odbiorę z u W. Pana Rzeczy Baumana po których natychmiast udałem się na rastadt gdzie abym natychmiast po przybyciu do Wiednia Horat się wyjechał Hatchem pocztowym do Linzu i zastał Jego Exellencją Jmć W. Brezta w hotelu pod Królem Węgierskim Karola

apply per i stanten odjedie, przybywał do Salzburga i zmiast
pod firmą hotelu goldenen Schiff, a wodatnim roźie Jego
niebezeczeni w Gostain — do odebrania tej instrukcyi, i dla
jak najspiesznejszego wyjechania z miejsca zmuszony bytem
przez W.D. Gorona oraz względem Paszportu wdalsza
podróż a otrzymowany od Niego Milości, za którego odebraniem
natychmiast odebrałem z Konsulatu grodzkiego Wiedeńskiego
paszport wizowany do Linzu, ale zpowodu iż tylko na dzień
mię tj. o godzinie 7 rano stałej pocztowej odchodzi dopiero dnia
19 tej podróż rozpocznę, starzyznawszy według możności o pozwolenie.

Listy wszystkie przez do Jego Ekellencyi W. Księcia Dorezy
adresowany, oddałem W. Panu Goronowi Dacimanari ale
zpowodu iż tego w niebezeczeni sam wykonać niemogłem przy
rekt oddać. Mi Wielmożnemu Panu Helfertowi do dalne
go postania ich, bytem jednak wniemałym ambarasie co
do Listu niepodpisanego przedtego Panie Wielmożnemu
Panu Ministrowi oświecenia ty go mam powierzyć W.P.
Gorono, ale poprzednio uwiadomiony przez W.D Gorona o ile
cenie załatwienia pomiędzy tym przez w mnie niebezeczeni
Jego Ekellencyi Pomie Wielmożnego Księcia Dorezy oddałem
go teraz. Co jeżeli źle zrobiłem proszę jak najmocniej
bym wtak wielkiej niepewności. —

Co się tyczy Kontow na dalszą moją podróż Jego Ekel

lenege Jomć Wielmoiny Kuśik Dreres bdz prezesy
rotował mi na opędzenie kollowych 50 R. m. k.
które odebrałem z rąk Wielmożnego Pana Baronea
Daumona. —

Niemając nic nowego doniesienia jak tylko za
pewnienie o stałości moich przemmy przy
chowych, oraz pieśni moi prezesi pieśni rotowego
na mnie mnie obowiązku przez niewiadomości nie
zupełnie dopełniłem.

Czuję się bez niegodnym Twych łask
niezasłużony Dobrodzieja, rostaję nayniższy sługa

J. Wróbel

Wiedeń 18 Lipca 1850 r. —

Wróbel
W 852

Warszawa dnia 28/4-52 r.

47

Jaśnie Wielmożny Panie Professorze i
najłaskawszy mój Dobrodzieju—!

Przepraszam jak najpokorniej Najłaskawszego Dobrodzieja że przez tak długi przeciąg czasu nie złożyłem winnego podziękowania za dobrodziejstwa dla mnie wyświadczone, udzieleniem mi przy wyjeździe do Warszawy listów do Wielmożnych PP. Professorów Sawiczewskiego i Szwarskiego; od którego wstrzymała mnie jedynie mozolna praca przy egzaminach, a najwięcej niepewność, już to co do ostatecznego wypadku egzaminów, już co do umieszczenia się na przyszłość; gdy więc trudności te pomyślnie po części zwalczone zostały, pospieszam obok malowania serdecznego stopek dobrodziejstwu dopełnić winnej oraz najmilszej dla mnie powinności. — Listy z łaski Twojej najdroższy Dobrodzieju otrzymane natychmiast po przybyciu do Warszawy doręczyłem PP. professorom, od kąd P. Sawiczewski stał się dla mnie drugim po Tobie w każdej naukowej potrzebie najstaranniejszym opiekunem, i Jego poleceniom zawdzięczam przychylność wielu z PP. egzaminatorów, przy której, obok nader szczęśliwego zdawania tak teoretycznych jak praktycznych egzaminów potrafiłem wszystkie, tylko
./.

sam jeden między wszystkimi w tym roku, tak rzadko tutaj udzielany za pierwszym razem, bez warunkowo, stopień doktora medycyny, i obecnie po napisaniu rozprawy ustnym tylko nim komisyja egzaminacyjna lekarska powoła mię do wystawienia dysputy i promocji na tenże stopień co zapewne wtych dniach nastąpi. — Co do listu dla W. P. profesora Pisarzewskiego ten otworzył mi w dom Jego podwoje, w którym wiele chwil od pracy przeszłych, mianowicie w porze zimowej, przepędziłem jakby na domowe pamiątki; oraz wielką liczbę pomocy najrzetelniejszych rad, którymi do grona przyjaciół Jego należę. — Swoją wymienioną mi przez Sobrodzieja a Twoj najszczerszą, serdeczną przyjaźń, każdej chwili gotów się wywdzięczyć przedstawiam równie, przyjaciele, zapytaj li nikłym; dom mianowicie cały P. profes. Pisarzewskiego pragnie nazwać się Twoim widzeniem, który obecnie dwie stolice wieży się zdrowiem, a lato zamyka przepędzi w Skierniewicach lub Marienbadzie. —

Co się tyczy mej przyszłości mniemam jej sobie na teraz inaczej zapewnić, jak przyjmując od przedsiębiorców robót kolei żelaznej Warszawsko petersburskiej P. Zlatowa i Smiechowskiego stanowisko lekarskie, na lat 4½ do czasu ukończenia robót nad zbiorem szczegółowej przy robotach, który przeciętnie czasu na całe lato się rekonwalescencji, otrzymując według kontraktu pensyją rocznej Zł 4000. obok otrzymywanych kosztem przedsiębiorców kwater do wyjazdu stałego, wygodnego umieszczania

Nadzor głównego szpitala w środkowym gmachu miasta Warszawa a dwóch stołecznego, gmy gromady jednego felczera, nadzor 4 mniejszych szpitali obok robot ustanowionych i felczerow 4. gorzelanych pod moim kierownictwem, nadzor nad szpitalami, bydlęcymi moim rozrządzeniem. Turba ta trwa jedynie wnie szpital letnik wgłębi nas rzymowej mam prawo obrac sobie mie" szkanie na koszt gmedzibiorcow wktorym kolwiek/ nawet wza mej Warszawie, mieszcz i tam pracowac dla siebie, a nawet wnie szpital letnik wolne chwile mogę gmeszczac chorym mieszkańcy do robot gmy kolej – liczba robotnikow na wgłębi do 5000 gmestrzeń robot 20 mil niemieckich. – Porady te obrałem jedynie/ gdyż nie stoją z gromady liczba mi gmyznaczonych dla tego, ii daje gole nam ze tak szpital lekarskiej gdyż chirurgicznej, bardzo obremej, i niebezpie od bratowej opinii utrzymanie, dalej dla życia szpitalnego w nie jego gorzeltnie. – Czynności moją rozpoczyna mi rdzeń 15 maja gmeszkoda mi roku do złożenia ostatniego godzi złożenia, za dobro dziękuję tak Sobie najdroższy Zobrzycie, jak i Jego Excellencyi P. Prezesowi, ktory wszelkie gmez Swoją wzgłędę łaskawość, opror wiele innych dobrodziejstw, obdarzył mię radzi łaskawem rozkazem dazyjnym do Wielmożnego P. Konsula Les. Król. Austryackiego w Warszawie, od ktorego godobnie jak. od W. P. profesorow wzięć wymiennych trzech łaskawie gmyjęty, gdy jednak najmniejszej niedogodności dobyć nas gmezpostrzeżej trudności względu Pana Konsula dobroci miesmiałem nadużywać w innych celach zachowu jąc sobie gmyznaczoną Jego opiekę na nas wktorym stanie aj

dla mnie niebydnq. —

Na odwiedek zawsze za prowincyi tych niegodnych listów najmilsze malowanie swoych zawsze i wszelk najserdeczny dobrowolnych prowincyi ovo o zniebarzenie się bytem mnie nadzwyczaj mi moją pisma tak zbyt niewyraźnie i moie nadzwyczaj uprzejmowi —

Gdyby mi mieć to wielkie zaszczyt, prosić się o prowincyi listowych uwiadomienia mię o najdrobniejszych tak swoich jak tego Excellencyi Wdowa Dorota wdowie, i prowincyi, snadnie by mię prowincyi Podwale prowincyi № 523. na 2ie piętro w Warszawie gdzie do dnia 13go maja zabawię; dzień ten gotowy byłem do najgrzeczniejszych dni życia mego —

Zostaję z wielkim szacunkiem
najniższy sługa oraz uniżony
aż do grobu

L. Wróbel

W 856

Jaśnie Wielmożny Panie, Nauczycielu, i mój
Łaskawcy Dobrodzieju mój.!

Przepraszam pàk najpokorniéj Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora
za moję milczenie, mianowicie bowiem zbyt rzetko fatygował mo-
im ták zbyt niecierpliwém pismem, postanowiłem wtedy
mieć się mieć po przyjeździe do Gostynia zdonieśieniem
o stanie zdrowia Jego Excellencyi Jaśnie Wielmożnego
Księdza Dzieda ale lepiéj o tallowém przekonany się
nadarnie, będę dalej mięjąco pewnym o odebraniu
listu przezemnie z Wiednia na dniu 19 Lipca rb.
pisanego do Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora,
w którym donosiłem o wyjeździe Jego Excellencyi
Jaśnie Wielmożnego Księdza Dzieda do Kąpiel Gostyń-
skich z Panem Doktorem Kaczkowskim, o oddaniu
Listów Jaśnie Wielmożnego Pana Profesora przezemnie
do Wiednia posłanych na ręce Pana Barona
Baümana, ato zpolecenia Jego Excellencyi Księdza
Dzieda do dalszego przesłania takowych osobom

.:.

do których były adresowane, oraz onejże dalszej podróży do
gościnnie według instrukcyi Jego Excellencyi Pana Wielmożnego
Księdza Sekreta. —

Dzisiaj więc po kilko dniowym pobycie w gościnnem, mam
honor donieść Panie Wielmożnemu Panu Profesorowi, iż zdrowie
Jego Excellencyi Księdza Sekreta, według jego samego relacyi, Pana
Doktora Kozłowskiego, oraz mej obserwacyi (pomimo iż stan zdro-
wia jego tylko z opowiedzenia Pana Wielmożnego Pana Profeso-
ra był mi wiadomy) jest wielce lepszym stanie niżeli przed
dwoma tygodniami; biegunka przez cały czas pobytu w gościnnie
ani razu się niepojawiła, owszem oddawanie stolca jest prawidło-
we codziennie, moc sparaliżowanej mięśniowej tkanki zupełnie się przywró-
ciła w znacznej ilości były oddawany, appetyt bardzo dobry, sen tak-
że dobry, chodziny na spacer od 10 rana do ½ do drugiej po po-
łudniu a od 5 ½ do 7 i 8 wieczorem bez wielkiego zmęczenia.
Kąpiel biere raz dziennie o godzinie 8 ½ rano stopnio podwyższa-
jąc ciepło i przeciąg czasu; tak iż od + 26° Reaumura dochodzi do + 28°
a od 15 minut do 3 kwadransy — Powietrze w gościnnie bardzo rzadkie,
ciepło wynosi + 20 Reaumura niedarmo, ale często zmienia się do + 10 — po,
goda dosyć sprzyja, tak iż dopiero jeden dzień cały zmuszeni byliśmy się
znieć wewnątrz — Czas przez jaki powstawiony w gościnnie będzie zawisł
od działania wody na ustrój Jego Excellencyi, wątpię jednak aby się
nad 21. dni przeciągnął całe kuracya, jak nawet do 3 dni Jego Excellen-
cya

/:/

racył używać wody, tj. bierze rano po jednej porcji szklance przed kawą potem jak kąpiele dobrym skutkiem.—

Dan[illegible] ich rzekowski sam będzie odpisywał na skrupuły wą[illegible] jednej strony z dobrym skutkiem, resztę najuniż[illegible] Panie Wielmożnemu Panu Doktorowi.—

Ja przybyły na dniu 23 Lipca do Gostynia jestem zaleco zdrowy niżeli wtenczas byłem, i swego stanowiska raktóre Panie Wielmożnemu Panu Doktorowi wdzięczenie rozpatrowaniem dobrodziejskich rad i nauk dziękuję i będę wiernie przestrzegał bardzo jestem ciekawy aby Bóg najwyższy pozwolił mojim dobrem zgodzie mieć choć jednej milionowej części przyniesł ci nieocenionym dobrodziejom pociechę po tylu cierpieniach które ci najnieszczęśliwsi radzi nieprzyjaciele cnoty boć innej odemnie niepotrzebujesz wdzięczności

Nakoniec całuję po milion razy dobrodziejskie dłonie Wielmożnego Pana Doktora życzę jak najdłuższych lat orzeźwiającego zdrowia i najlepszego powodzenia Gostyń najniższy sługa aż do grobu

Gostyń 31 Lipca 1850r.—

L. Wróbel

Wien 7 Juin 850
Cracau 9 Juin 850

7 AUG

JUIN
850

Sr Hochwohlgeboren
Herrn Herrn
J. von Brodowicz
emeritirter Rector Magnificus
und Professor der med. Klinik
an der Jagellonischen Universität
Hochwohlgeboren
Zu Krakau

per Wien
Leipnik

Wroblewski

37

Warszawa dnia 26 Czerwca 831. 48

Wielmożny Mości Dobrod.

Za nayulubnieyszą poczytuię sobie chwilę, w ktorey te wyrazy kreślę do Wyższości dla wynurzenia Mu winnego Szacunku i wdzięczności. Iuż to dzieie mnie ręka iak z boleścią, i wielkim żalem opuszczam Ten Starozytny Kolumn Polski, bez zaiste, ani ięzyka mowy ani słow do powodu nie wiązały mię do niey, ale nieco emora Dobroć Twoia Nayszanowniey mowy Nauczycielu i Nayłaskawszy Dobrodzieiu, w ktorego tak rady prawdziwie Oycowskie iak i Pomoc bez grania prawie miałem udział znaleźć. Prawda i nic ziem nie ma prawda, że iak Rodzicom moim ktorych Straty opłakuię, iak Imieniu i pierwsze Rudimenta Edukacyi mojey winien iestem, tak mój los Komuś przyznać mi muszę, ieżli nie Tobie o Boże i Tobie W. Dobrodzieiu, bo iakiż Skutek Twoie usiłowania i mozoby były odnieść bez Twoiey Pomocy Szanowny Mężu, byłyby oto, nieznanowite pozostały i bez żadney radzieiby bez Stworzyciela Nayważnieyszy opuściwszy się Biedzymi i mnie nie poznawszy Losowi, wszystkiego mi Tatuego Dobroczyńcy, z pomocą ktorego iuż powinszuię sobie mój Cel osiągnąłem. Ale czegoż wymieniać Twoie Zalety i Takie na mnie szczęśliwe

Dodaymy Nauczyciela, bratniej mi Duszy, bratniej
wyznawcy, pamiętnym mi będzie i nigdy w moiem sercu
nie wygaśnie ostatnie pożegnanie, o! jakimże żalem
serce moje napełnione było, i ogarnął go Drogiego
Nauczyciela, Dobrodzieja, gdyż nawet ani słowa je=
dnego nie byłem wówczas mowić zdołał. Raz Wpan
przyjąć nayczyściey podziękowanie za Twoie Trudy i Znoie
na prace i niewygody takie od Twoiego Uczenika, którymi
go obciążyłem, który dotychczas niezrzeczenie Twoiego
Nayuprzejmiey abym Ci w Zdrowiu pomyślnem
we wszystkich Twoich Zamiarach i Zaięciach bło=
gosławił i to z tobą do grobu zaniosę przekó=
nanie iż Ty byłeś prawdziwie jego Ojcem, Opie=
kunem i najłaskawszym Dobrodzieiem. Nieznam
prawda iaki obrót rzeczy wezmą, lecz spodziewam się jeszcze
usłyszeć Twoi ulubiony Głosu, Głos Nauczyciela i z niego korzyści
nieocenione czerpać, a tymczasem nayuprzeymiey upra=
szam Wpana Dobrodzieia abym się nie raczył z pod Twoiey
Opieki Ojcowskiey i Zwierzchnictwa i nadal w Twoiem
Sercu nas mieć. —

Donoszę Wpanu że wszystkie listy po oddaniu Panu
nalezące, przez kilka dniami dopiero oddałem Pa=
Majerowi i Wy=artkiewiczowi, którzy dla osobliwego zdzia=
łania, są zdrowi również iak i P. Skobel lecz apatem
iak Murzyni, i nayczystsze swoie Usposobienie

Biblioteka Jagiellońska

Wpadł wczoraj ja jestem Litwinem Oficyniszym
w Korpusach Gwardyi Warszawy w Oddziale 12, stop-
nia 8 miesięcznie pobieram Zł. 933 Gr 17. jestem dosyć
porów, lubo wprawdzie chorowałem przez kilka dni
na głowę i ale wyleczyłem, Są Litwini Oficyniszy
Borecki Kierwiakowski Kupczyński a reszta Offy-
cerami. Kapliniecki Szczytowski Domaniecki Mich-
nieński i Morzycki należą też do Pułków
Cholera wcale bardzo rzadko się pokazuje, przeszłego
po 130 dniu umierało w naszym Szpitalu,
Którym dzień mieści się chorych do 6000, a na
całej Warszawie Szpital do 10000 Chorych. Lew-
kowicz jest Litwin Litwinem Oficyniszym
w Oddziale 5. Dyrygujący wszystkim Pawilonie
Warszawie jest mocno upstrzyłowany Oficyni
barwyckami, pułkownikami a na akcie nie ma
najmniejszego komatyszu a straż jest przy bardzo
i jest zgrabnowa. Jeden Komendant Szpitala
jest na prawdziwy w tych dniach na wyprawie ku
Siedlcom. Mich dniach takie Szpitale oddał pod
Rząd Wojenny Wodzowi Jenerałowi Ukraińskiego Jankow-
skiego, Berkowskiego. Zaraz wczoraj na Szpitale przybyła
Wojewodzina Wołyńskiego Hr. Olizarowa z Godzeńskich Hrabiny
Szpitale przybyła bardzo zgrabnie i nie gwałtownie

wszy[stkich] [ko]rz[ystnych] Dwakroć [ode] [mn]ie obwieszczenia Cyrcu=
[lar]ny. Na Litwie Kmieci, Wołynie następu=
[ją]cy pomyślnie powiadasz. Jeneralat Litewski
[ma] [po]większenie do 30000 i ma dyspo=
[zy]cją [Kur]sant dla wynalezienia [ko]nia
Moskali. — . —

Kiedy [ten] list [mój] [Wa]szmość [Pa]nu Wojewodzicowi
[Ko]ronnemu [od]dany będzie, [ma]ją [mo]je
[ob]sługi [Wa]szmość [Pa]nu [Wo]jewodzicowi
[Ko]ronnemu [ode] mnie [ob]wieścić, [ja]ko [mu]
[ser]decznie [ży]czę [wszel]kiej [po]myślności
[we] [wszy]stkich [jego] [in]teressach, [a] [mi]anowicie
[w] [Ko]ronnych [ja] [mu] [ser]decznie [po]lecam
[i] [Wa]szmości [Pa]nu [Wo]jewodzicowi [Ko]ronnemu
[ser]decznie [ży]czę

Pan Ludwikowi najmilszy mój [Wa]szmość [Pa]n [mój] [ser]dzany

[mi]ałam w Kapuście Grodzi=
[sz]czańskiej w [Pa]wiecie [Lu]b[el]skim [1]7[9]1

Wróblewski

Wróblewski

№ 431

Warszawa dnia 19 Lipca 1831

99

49

Wielmożny Panie Dobrodzieiu.—

Gdy mi się nadarza boga chwila, chwytam za pióro, abym złożył
Wp Dobrodz moje winne uszanowanie i wyprosił Mu moią wdzię-
czność za wszystkie dobrodzieystwa, które od Niego doznałem
z tem przekonaniem, iż takowe, mogłą moją i rodzin i moje
imienia, i akcyami wrzędem Najłaskawszego Nauczyciela i Dobro-
dzieia mojego w Wnętrznych ich Zamknięć—
Pomiłuiem się, Kreślił kilka wyrazów do Wpa, lecz nie wiem
czyli takowe dospły swego przeznaczenia. Ja jestem dosyć
zdrów i powodzi mi się dosyć dobrze, zostaię w tym samym Szpi-
talu, liczba chorych znacznie się zmniejszyła, tak, iż już pomniey-
sze Szpitale Kapitia a Lekarzy zagranicznych mnóstwo, nie mam
z całego Okręgu Ziemskiego już przechato.— Pułków 15 przybyło z
Woiewodz Kijawskiego, podolskiego i Wołyńskiego i radzieli iuż na
Zamkach prawosławnych. Wszystkich przyprowadzono z pod
Kałuszyna do 1000 Szeregowych Moskiewskich, 13 Officerów i 3 Armat
ty na Szczęście przybyłe, powiadam Wpu że niszczyliwe te
Ofiary Zwycięztwa Zamordzione, obtargane, zgłodzone, litość

prawdziwie wzbudzaią przyprowadzono także wielu z nich rannych,
a szczęśliwych kulkami do mojego Oddziału dostałem, bo mój
Oddział składa się z Moskali, Szwedów, Cygasów, Baszkirów,
których ani rozumieć można, nie mogą się oni dosyć nażalić na
krapusów, powiadają że walczyli z Francuzami i Turkami, a
nigdzie takich żołnierzy, mówią, Szłosz krapus pardon
nie daje, bije, bije aż do śmierci, kubaszkę, sapagi, dzięgi
wszystko pozabiera, szłosz kałoszy, paltaton mu niezostawi. —
Sami wyznają że wielka nieubłaganość panuje, że pod czas
potrzeby Oficerowie kijami z tyłu ich nagradzają. — Moskale prze-
prawili się na tę stronę Wisły pod Nieszawą i mieli zaraz
kwatery, z tego powodu Rząd Narodowy ogłaszał Obywate-
lom zaciągnąć się na tygodni 6 w żywność, zdaje się że nastąpi
obleżenie Warszawy, przeto wszystkiem bywamy mniej tu cierpiący
Obywatele stolicy, albo prawdę mówiąc za jeszcze dumni
Moskiewskie w Warszawie. — Dnia 29 Czerwca miała być
Konfederacja generalna, i wszyscy sami uniżeni wielu Osób, kilka
Jenerałów i 3 Kobiet, lud w ten dzień okropnie był zburzony, chciano
wszystkich wiesać, i nadarzył mowy Cara Polskiego i innych porządku
przyprowadzić, Skutek wszystkich Jenerał Zajączkowski iakoż się po-
kwapił akcesyjej, Reszty nastąpiły sobie na Warszawie, bo z
Rządzącemi nie mieli korespondencyi, ani za mniej wiadomości. —
Wielu dniach iak mówią Polacy obtoczyli Rüdigera i trwa kotwa o którey
skutku jeszcze nie wiemy, Ale iak powszechnie głosami pomyślne

naszym idzie i w krótce korpus iego zniesionym zostanie.
Dnia tego t. iest 19/7 Rząd Narodowy wydał odezwę do
Obywateli i Mieszkańców Warszawy. aby się każdy uzbroił
i był gotów do Walki, czyto w Murach Stolicy czy też na
iey Okopach

Chciałbym nayspóźniey na S^{ty} Michał powrócić do Krakowa, ~~tu~~

Kończąc ~~tej~~ wyrażam tutaj moje naygłębsze ~~[illegible]~~ Uszanowanie
WPanu iako prawdziwy Uczeń WPP. Professora, a przytem pole=
cam się łaskawey JEGO Pamięci z wyrażeniem zawsze do=
znanej wdzięczności.

Wróblewski

Wróblewski

50

101

Warszawa Dnia 21/10 831.

Wielmożny Panie Dobrodzieiu!—

Z Wniegrela pomiędzy Warszawą a Kralewem przerwany, i owa niepewność czyli list dotychczas do swego miejsca, tyby mi na przeszkodzie, iż nie byłem w stanie Pani Siostry skreślić do Wpanią, teraz zaś przy sprzyjającej sposobności, powzięłem sobie za Obowiązek choćiaż kilka liter przesłać do Wpanią, nim osobiście będę mógł złożyć moje uszanowanie.—

Dzięki Najwyższemu, jestem dosyć zdrów, i zostaię w tym zakładzie Szpitalnym w Warszawie Aleksandryjskich, na chorych nam niezbywa, mamy dosyć do czynienia, ale wtedy drugi miesiąc niepobieramy, i jest rationem że gdyby Konie z Lekarzami niechciały pędzić służby, będzie pod Zagranicznym oddanym z Zagranicznych Lekarzy bardzo wielu wyjechało, Szpitalom bardzo trudno Dymisyą dać, ia chciałbym z Końcem b.m. wyjechać Dymisyą i dale wprzód powrócić do Kralewa.—

Zresztą niechcę nadużywać Dobroci Waszej Wpanią

[illegible] iż tylekroć oświadczam się GO tejże roli radnie[illegible],
jak dawniey tak i teraz zostaię nayprzyiacielszym
i nayżyczliwszym Uroniom Mpdobrod i nigdy w bno-
ściach Swoich nie uchybię to co iestem winien
mieniu Nayłaskawszemu Dobrodzieiowi, a przytem
poważam się Mylostwu i Łaskawey pamięci Mpdobrod

[illegible]

P. Ludwikowi nayuniżeńszy
sługa [illegible]

Wyobleniec

103

Warszawa dnia 18/11 831 r.

57

Wielmożny, Mości Dobrodzieiu

Z. Jakie serce moje przyjęte było radością odebrawszy
list od Wmpana Dobrodzieia, w którym wyczytałem i kilka=
krot odczytałem tak szczerość dla mnie wyrazy, i nazwałbym
się prawdziwie niewdzięcznym, gdybym pierwszej nie użyła
chwili wolnej na napisanie do Wmpana Dobrodzieia?;
a dopełniając tej powinności, uważam słodycz prawdziwą.
Ty Szanowny i wiele Łaskawy mój Nauczycielu, niezaprze=
czone masz prawo do mojej wdzięczności, tak dla dobro=
dziejstw, któreś mię obsypał, jako i dla przestróg, które mi
udzielałeś. Samemu bowiem Tobie wszystko winien jestem.

I. ile jestem szczęśliwy, mając w Osobie Wmpana

Takiego Dobrodzieja, jakich mało na świecie; chcę mię
WPan Dobrodziej i nadalej zachować w swéj pamięci i niemy-
ślnie z podwiązaną Talią i Cyrkułkiem Opieki, którey
spodziewam się tyle, ile WPan Dobrodziej oczekiwać po-
winienem po mnie wszelkiego Obowiązku. — . —

Bodaybym w tych stronach był szczęśliwszym do zdania
WPanu Dobrodziejowi mojéj wdzięczności! chciey wierzyć,
że ona będzie tak żywą, jak doskonałem zrzeczeniem
moje, z którem zostaję WPana Dobrodzieja

najprzywiązańszym i najwdzięczniejszym
Sługą i Bratem

Wróblewski

P. S.

W nas w Warszawie spokojnie
i cicho, na około Stolicy i Brzegi
Wisły nowe Szańce, które ieżą
po części tylko porozwalanemi,
bez wszelkiego ruchu, ni w War-
szawie. — jest dosyć drogo —

Chociaż u nas mowa iż zarazy
pokazywać — Liczba chorych bardzo
dla zmarłych w naszym Szpitalu
jest jeszcze przeciętna 2 w 6. —

Uwiadczym, jak nayprędzey opuscie Warszawę i spodziewam się, że nayspaley około pierwszych dni Grudnia z pułkiem w Kraków. bo trzeba rzuciwszy wszystko jak ani groszą iszcze z naszey Pensyi nie odebraliśmy - nadzieię się tylko ciesymy - Mamy w Szpitalu mam 170 chorych, a prawie mimo 30 Gangrenowatych i 15 amputowanych, około których prace nieznamienna - się ai do gorączkowania . — — — —

Pan Ludwikowi nayprzyiacielskie zaymuie

ukłon

nayprzyiacielsky Stasia Wyspa

L W

Wysocki

W 831

52 105

Łaskawy Panie Dobrodzieju

i

Kochany nasz Ojcze!

Damy łaskawy Panie, że ośmielam się użyć do lic„
bie tego Świętego Wyrazu. Lecz kto wytrwawszy się
z całą swoją umiejętnością i poświęcając się zu„
pełnie dla dobra swych Uczniów, daleki od wszel„
kiey zawiści, w tych, których był Przewodnikiem,
braci swych młodszych i przyjaciół uważał; kto
dawszy z Siebie pierwszy przykład cierpliwości i dy„
gności charakteru umiał nas zachęcać i trudy
przykrey z siebie nauki nam osładzać; ten mk
zaiste prawo wszystkich swych Uczniów za gro„
no swoich Dzieci poczytywać. Tak iest, kocha„
my Ojcze! czujemy to ile li winni iesteśmy.
Ty wskazuiąc nam drogę, iakim sposobem rozrzu„
cone nasze wiadomości do iednego celu koncentro„
wać mamy, przez iakie ścieżki do poznania cho„

roby i do iey ocenienia dochodzić, iakich w leczeniu iey prawidet trzymać się należy; wpośród zaś nas oraz tę gruntowną zasadę, że doskonałość w głębokiey naszey umieiętności nie z ksiąg nabywa się, lecz oraz z ięknami z tóż cierpiących do duszy naszey się wkrada. Chcieliśmy i tutay z tych samych źródet korzystać, spodziewaiąc się dalszy ciąg Twych nieocenionych nauk usłyszeć; lecz znaleźliśmy blady blask świecy po iasności słońca. — Gdy tyle przeto dla naszego dobra przez ten przeciąg czasu, w którym razem zostawaliśmy, pozyskałeś się, spodziewam się że i dalszy los tych, którzy Cię poiąć i godnie ocenić zdołali, nigdy dla cudzego Twego serca obcym bydź nie przestanie. Donoszą mi więc, że oba z Andrzeiowskim po zdaniu wszystkich examinów w sposobie takim, iaki zawsze od zagranicznych wymaganym bywał, otrzymaliśmy stopnie Magistrów Medycyny i Chirurgii; prócz tego ia już od ośmiu tygodni pełnię obowiązki Lekarza Wojska,

wego, a dnia 1 istrzeyszego wyjeżdżam do armii nad Bug o. 17. mil od Warszawy. Lecz chociaż coraz większa przestrzeń świata oddzielać nas od siebie będzie, uczucia jednak moie ku Tobie kochanemu Nauczycielu żadney przez to zmianie nie ulegną; gdyż jak w życiu prywatnem i publicznem przeszedziesiąt kilko letnie cnotliwe postępowanie Własnego Ojca, tak w obowiązkach powołania mego tyczących się Twoie światło i Twoie rady nieustannie przewodniczyć mi będą.

Żegnam Cię nakoniec drogi nasz Ojcze! żegnam Cię skrapiając łzami wyrazy które kreślę! — Może one są iuż ostatnim pomnikiem wdzięczności, iaką stosownie za tyle poświęcenia się z Twey strony każden z nas do końca swego życia zachować Ci powinien.

Pani Dobrodziejce rączki całuię, a morze przyjdzie

ten czas, kiedy po zwolenie Obszymu północnego,
podaiąc rękę naszym Braciom Zawiślańskim, będą
będą mieli szczęście poprosić Panią do naszego
Polskiego Mazura...

Felix Wysocki

Warszawa d. 4. Lutego 1831. r.

L. 823

107

Wilmey Brodowicz

Dobrodziy raczy zaraz
gdy uprawny o tym list
odwiedzi mego Domu
powrocisz, nietylko że sam
u tem stoby, lecz tim sam
bliższem nadmiarem sam
racy wtenczas przyiechać
i prawnie zdanem o swey
słabości powrocić —

Lampe

Zawsze znajdziesz pewnego
mnie i niezawodnego zaw
rucia, strzeż się wybawiciela
od zmierci dorgonnie ani
dany Stuya

Zajączkowski

16/2 18

Wielmożny

Brodowicz

moy Łaskawy

Dobrodziey

w Miejscu

L 848

Wielmożny Panie

Dąbrodzieju!

Przed tylko tygodniem był Pan Doktor Dąbek Tasław udzielił porady lekarskiej mo. jej żonie, cierpiącej na ból w piersi. Odtąd parę razy słuszyć chciałemy Panu Doktorowi Dąbek w celu prosżenia o dalszą pomoc, lecz niemiłemy wiedy przyjemności zastania. Wajemy się z grandsumą niemiałością o prośbę, ażeby JMPan Dąbek raczył powtórnie udzielić rady swojej, mej chorej żonie, i zechciał wyznaczyć nam łaskawie godzinę, w której bez zrobienia kłopotu moglibyśmy słuszyć.

Miło mi przesłać przykład wyrazy

wysokiego zaufania z którym mam zaszyt
odesłanie JMPana Kondyjana Dobr
Jerandziwyja stugy
W. Zawadzki
Krakow na Kwarkt

L 848 Zeleński 111

Kochany Józefie

Moja Siostrzenica Bandke chce, bym
się o nią, Wroblewski ja lekarz —
ale ja gorszy — jutro na gorę
o 8mą ze rana — nie mogę być
Dane mego pobie do siebie
w celu konsultacji chorej —
Oczekuj prawdziwie przyjaciół

sobota

Zeleński

112

Jaśnie Wielmożnemu Pana Pana

Brodowiczowi

Zakładow naukowych w wolnem niepodległem i ściśle neutralnem mieście Krakowie i jego obrębie Kommissarzowi &c &c &c

Jmci Panu

w Krakowie

Oblata 6-7 grudnia 846
Odpowiedzieć
do akt
Ad Acta

Jaśnie Wielmożnemu Panu Panu

Brodowiczowi

Inspektorowi Szkolnych Krakowskich Kommissarzowi Obrad

Dowcipu etc etc etc

Jmci Panu Dobrodziejowi

w Krakowie

WIEN
24. JUL.

113

A Monsieur
Monsieur le Dr P. Brodowicz
Professeur à Direction à
St.
a
Cracovie

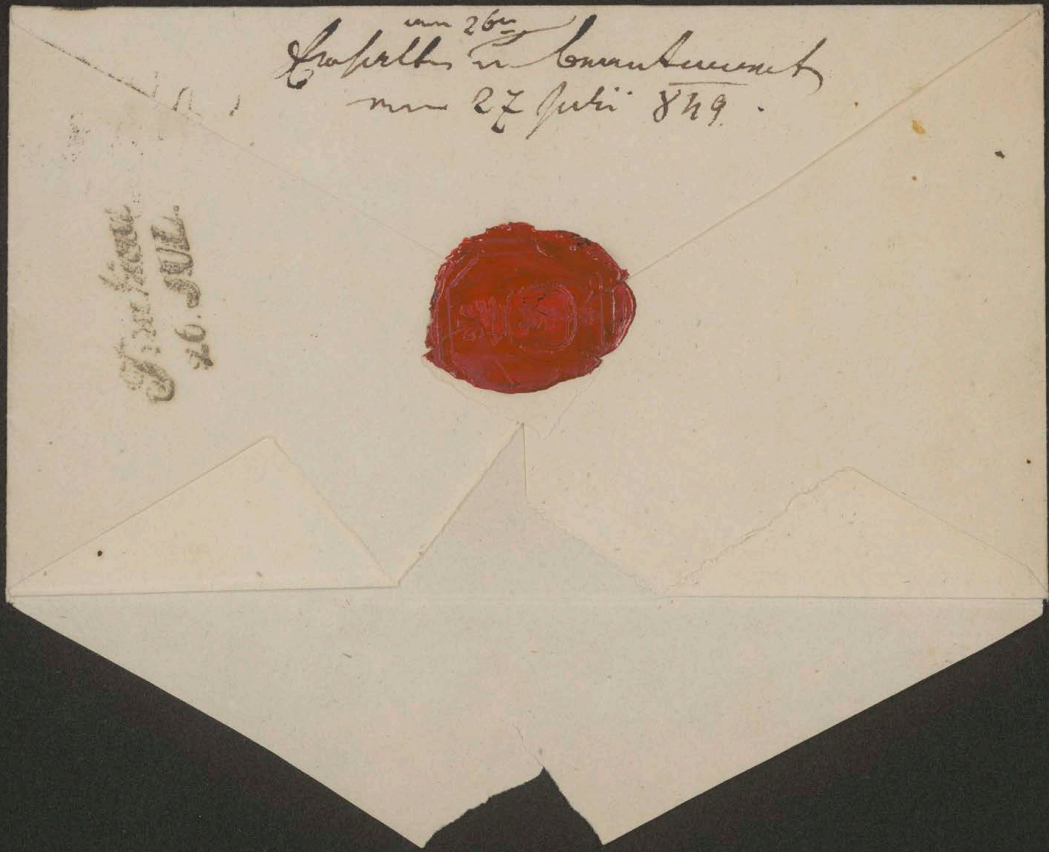

franco

IZDEBNIK

Dem ergebenst unterzeichneten

Herrn

Herrn v. Brodowicz

Doktor der Medicin und Professor der

Klinik an der Universität

in

Krakau

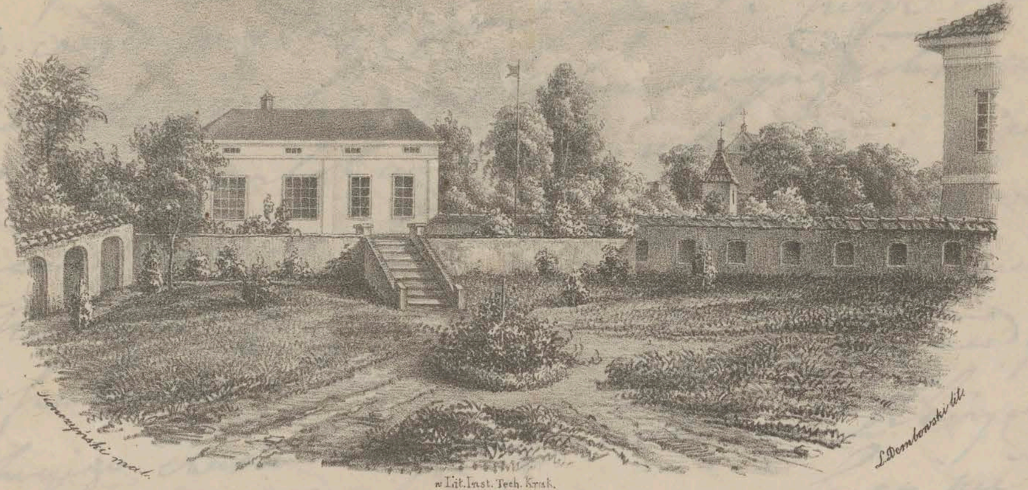

Dozwól Boże w tym zakątku
Dosnuć cichożycia wątku!

z Krakowa 27. Listop. 1857.

Mój drogi serdecznie Kochany

Olesiu!

Twój list tęsknie oczekiwany onegdaj odebrałem – i złożyłem Bogu dzięki, że Cię cierpliwie na miejscu zaprowadził – Powtarzam tu jeszcze raz, że gdybym był miał dokładne wyobrażenie wcześniej o twoich stosunkach obecnych, wtedy nie miałbyś był [illegible] [illegible] dostarcza-

cza

do Pankaw – i wskazuje, abyś mnie przy mnie
spędził jak tam wszystkie rzeczy – i ochron-
wolny od wszelkich obowiązków sta[illegible] z
wsta[illegible] – Zwolnienie wzywał chwil
społecznych, jakie ci [illegible] przy pro-
zaicznej – a mnie wszystkie chwile po-
święcił wszystkim, potrzebnym Panie,
mnie przy tobie, [illegible] zbyt wcześnie i bez
przemy [illegible] przy tych [illegible] Jam
jeszcze przeciwne [illegible] i wszystki-
[illegible] ale stało się! Słuchaj się mnie, że [illegible]
[illegible] Samego przyrzeczenia – i przekonał wszystkich,

o Katowicach twojego Chrzestnego — Dowiedz się o
Tunyi, niech ci pocztówkę z Twojej podróży
do Cragg przysłał i pisze ci jeszcze i Twoje imię
pocieszne, że Ciotka tobie wypisała aż dobrego
humoru — a tak ich nie ujrzysz — i nie umiejąc
cenić twojego tęsknot mylenia i uczuć
Tych ci to nie zwróci byś ty, czy Drogi!
wspaniałe to Boże wiesz i ocenił i wynagrodzi
Twojego czasu — i przez Lucki — Krzyżanowskiej
pozdrowienie wiele nas ucieszyło bo dziwna
nad pewna? Ale moje życie ich pewnemu
z takich stanowisk Krzyżan — Boże miej
Nato, to tak być musi najpewniej lepiej — Boże
to wiesz. Stary Nato — Cieszymy się tobie wiosny
a szczególnie Franuś tyle zdrowia Twojego — o które
tam modlę Boga upraszam nie lepiej czuję się to
ich Samotność, zdrowsza tak takiej pory roku
i w tak niemiłej i niezdrowej chwili —
Cóż mówić 26 minie Twoje i jego rocznych Nat
i Twojej Siostrze i nabożnie o zdanie się Twoje
na wolę Bożą i w Boży miłość: to i mnie by
najtrudniej nie Słuch pierwsze — jak wiesz pewnie
Cam za Tobą drogie — i mam w Bogu nadzieję,

Że

że On to najlepiej Stanął wszystkich pokrzepia-
jąc, żeby teraz tylko trochę więcej miał szczęś-
liwy i ufności w Samym Bogu: to życie nasze byłoby
niewinne spokojniejsze — i oszczędzilibyśmy sobie
tyle zgryzot — pochodzących tylko z tego
zbytecznego uczucia, że nasze zawsze i szczęście
się Stanie najlepiej: kiedy zaś przeciwnie tylko wia-
ry wiara wyłączna się, która się spodziewa
rzeczy! — i naszym tylko najprzeciwniejsze
zamiarom naszym skutki, okazują się wnet szczęśli-
wszymi zbawienniejszymi we łaskawem Stwórcy przezna-
czeniu wypadkami — Ale dosyć już o tym —
Władzio jest dwa razy — i jak dotąd to mu
tam zdrowie powodzi się — w ostatnim liście
donosi, że przyjechał tutaj do Ciebie, które
mu [illegible], gdzie się obraca — Wszakże i on
nie wyobraził sobie drogi, na której go Opatrzność
jest teraz poprowadziła! — Moje zdrowie o tyle lepsze
że mniej boli — ale cóż nie przestaje boleć!
Niech się dzieje wola Boża! Radbym w powrocie
abym mógł czasem dosyć jak najczęściej pomyśleć Wa-
szego pod [illegible] i mógł być dłużej czasu
wam poświęconym: ale to Boskiej ode mnie dyspozycji
powierzam przeto list, piszcie do mnie, jak możesz często
bo to jedyna pociecha dla kochającego was serdecz-
[illegible]

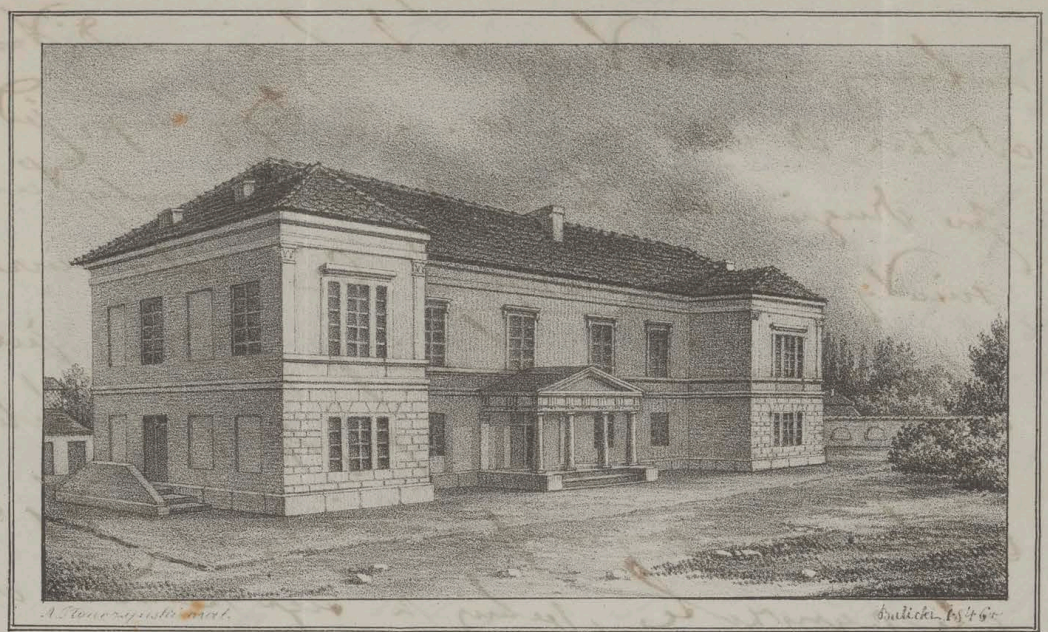

Zakład Klinik. przy Uniwersytecie Jagiellońskiego

Z Krakowa 25 — Marca 858

Mój kochany Ojcze!

Już list mój do Ciebie odesłałem, kiedy
Expedient do Ciebie Tamtego robaczyć —
a to pod Legacyą na kartce umowie, że
w Marcu miesiącu Ludwig przyjdzie
do Wiedeń wyznaczonego roku do Brzydu
do pobrania pieniędzy; i będzie oraz w owacyi jest
o tym reprezentowany, że się do Domu będzie
musiał — tak dawniej jako też od Landwehr
Kassy pieniędzy w tym celu odbierał i tamtym przy-
rzeczenie, opiekunowi do swojej strony należący,

wróci

ukochanej Córki w Duszy Swojej i uwodzicielu
od Dnia do Dnia [illegible] a Listy moje jeden
po drugim Spieszmie do Ciebie wysyłane,
niosły mi tak wczesne Cię, jako teraz
przyprowadzić do Serca przeszłe, jak bez
tego Ciebie widzieć — i przyspieszyć Chwilę —
Chwile mię przeciągnęły — nie jest prosty Czubary,
ale zagrzebłe, jakiś za tego Zawodu dopuścił
Czasem po Swe Ustawienie! — — Z tamtej Ja
uważałem przyczyna przerzucie, że przeciągnie
pierwszego Terminu z Dniem 20 tego Maja
Ojciec przedłużony zwłoki do chwili przyobiecia,
tego teraz powtórnie Swojego przyjazdu —
Jeżeli więc i tego uchybisz, na Szczęście
wszystkie moje usiłowania Ratunku zdarzą
minąć — bo w tych czasach z tego Zamku
nie nie można do Domu odwołać —
jak tego już Cała moja zwróciła i Ta
Ciebie, i Kochanka twojego, i Szczęście do
Swojego! Wszystkie — Jeżeli tego nie
przyjmie

Nieprzyjaciół, czego się spodziewać od powtórnego
uniżonego upominania się o Ciebie? bojąc prze-
ciwnie wszystkiego złego obawiania — bo ani
ja ani ty nie wiemy, z kim wtedy będziesz miał
rozrywienie? —

Ciężko przy-
będzie zatem w pierwszych chwilach uwiecznić —
i doniść ani natychmiast po odbraniu tego ty-
tuła przeczytać, kiedy wszystko — i ktoś
się tobą przybędzie? — Wspomnienie tego
wszystkiego powinno ciągle nam pisać, przy tego
mieniu popadnięcie — i tyle w nieszczęściu
podanej twierdzenia zadośćuczynienia będą
mogły — o czém jednak dopiero wspomnę,
bowiem twoja odpowiedź na tę obawę, dotknęła
mnie w liście, który już w
podróży za pierwszy dwornych lub Rzeczpospolitej
odbiorach, gdzie na Ci oczekiwanie będzie —
Co tyczy wszystkich spodziewanych, że i
Kochanicy nie wezmą za złe, jeżeli, dotąd,
mowy nie objęliśmy, tak ojciec opłacony,

przyczyny

przyjmuję w oznaczonym Jéy odpowiedzi opóźnieniu tę zwłokę: boć jakkolwiek pokorne i pocieszne te pobudki, Szczęście prawdziwe moje wyłącznie ku Jéy dobru, to wszelako nie może powinność przemagać nad Jéy, dla której ja mogę się przyjaźnią i Jéy ze całą otwartością wystawić — Ostrzegam więc Jéy wszystkie odpowiedzi — ażeby zgoła przyjaźni tej Jéy szczęściu służyły — Jéy —

Dla pewności Jéy ja sam czuję Rekommendacyą przysłać

Jéy. Ste Dziedzina odpowiedź moją upominowaną

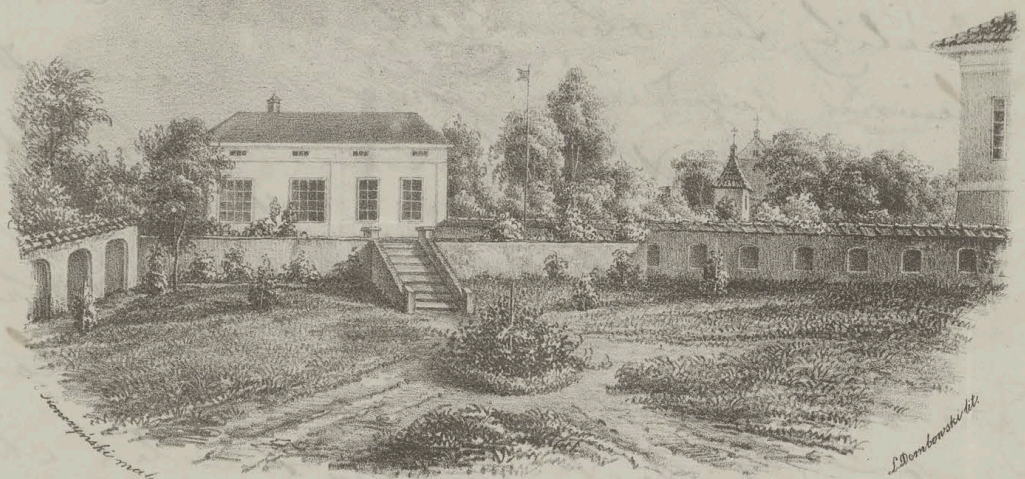

w Lit. Inst. Tech. Krak.

Dozwol Boże w tym zakątku
D'annuć cichego życia rzutku!

Z Krakowa — Dnia 20. Marca 1859

Mój Drogi Serdeczny Blasiu!

Onegday odebrałem pierwszy twój list z d. 16. t. m. i natychmiast odpisałem na niego. Dziwię się odbieranu wiadomości twojej, z tych samych dat, i zawsze nabyć musiał oddzielnie — porte-expanse-pić kopert —

Podzielam twoje niepokoje za przyczyn Lewinowskich, ludzi twoje uwagi i wnioski — Wszelako rzeczy nic nie stanowią, dopóki Stary i wszystko mnie nie wzpatrzyła, i nie poznał wyraźnie swoich obowiązków niemiej, jak i Ewa Lewinków, prace twoje wynagrodzi mizerych a wrzenie nie obrachuje i zarazem i pilnie jakich ofiarowany ci rewizor wymaga, jeżeli

w

wnieni Ścisłe i Łaskawie z Kwyżnia
Na Skarbie miałbyś urzędować ???
Jeżeliby Ten obrachunek okazał Ci niemiłe
kwoty pogrzebu jakiego z drugiej, za Twoją
obrazą, z całą otwartością W. Szelburskie,
tum, że, zachowuje pragnąłbyś bardo Twoją
w Twojem Położeniu Opinią Starszeństwo,
a który niegdyś Twój Szwagier przez lat 33
służąc, znalazł zapewne Twoich Obowiązków
Zaniedbanie — a oraz, który, pod tak ważnym
Zarzutem: to przez — wiano pochodzący
ochoty, nie powziął Ci Zamiaru, pod
uznać Ci Obowiązku, czas i Twój Czyn,
nie przewyższającego; — Ci podejrzyć Ci go
mógłbyś zawieść i Skarb, i, co jeszcze Ten,
Twoją Datobą Ci naprawić, Sobą o Tobie
opinię W. Szelburskiego; — a Twojaka
Strata, jeżeli przez Ci Bolesna Barcko, ucz,
Ciałaby jeszcze Całkowicie Spłynąć na Całe
Twoje Losy Ci że więc upraszam Go o ciche
Stanowienie jako porad, jeżeli Taka walnie; — i że
uczynisz byłoby Ci Tobie prawdziwie, jako
Schubert

Schrdan Grodziego bobiecie przez jakiś czas – i teraz
sprobuj tam sam poznać twoje usposobienie,
a oraz rozpatrzyć się w całym gospodarstwie i
różnych jego gałęziach, – po czem zaczniesz by
sam lepiej obrać i wyznaczyć stosowne dla
ciebie zatrudnienie — że w takim razie
nie wymagasz nawet, na ten czas, żadnego
pieniężnego wynagrodzenia, i tylko mieszkanie i wikt, i t. p. wygody sobie zastrzegł-
Jeśliby te otwarte położenie znalazło
przystęp i wyrozumiałość – to dobrze – a
jeżeli zaś przeciwnie: na ten czas, przy
tej najlepszej wyrozumiałości za zabawę
dzięki i zawsze sobie zatrzymasz na inny
raz, gdyby się coś dla ciebie wydarzyło —
Wszystko to, rzecz jedna, wtedy dopiero,
kiedy będziesz [redacted] mieszkać sobie nie
można – [redacted] nie nagli i t[…]
narazie się p[redacted] w oczekiwaniu
dalszych wiadomości, ściskam Cię serdecznie
Twój [signature]

W. Szczepańskiemu oświadcz
moje uszanowanie, jeżeli tego
już nie uczyniłeś —

Créance
de M. Monnier
Mer. de Bordeaux
à Lorient
en faillite
pour
Frais

Orléans, le 22 octobre 1859.

Vincent

Député inspecteur près le Tribunal

Z Krakowa — Zakład klinicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. 12 Stycznia 1860

Mój drogi i serdeczny Kochany Olesiu!

Le-
wyd-
ow

We 3 godziny po odebraniu mojego Listu na poczcie, odbieram
wiadomość, iż chorobliwy przypadek — z nagła na nieszczęście —
choroba dziecka, czynna bolesne Twoje serce niepokoi, widzę z pra-
dziwą — że przy odjeździe Twoim, że niedokończona
choroba katarralna może znowu gwałtowny przewrót Twe
serce bolesne przy katarze gwałtownym i dokuczliwym, chociaż
sam nie jest przykrym katarrem, ale niebezpiecznym
złego charakteru — Obawiam się niepotrzebnie czynię to,
że polecam i bardzo odradzam ci — wielką pomocną
i przykrą pracę — Obowiązek więc serdeczny dziecka
między innemi ze katarrem i zniecierpliwienie — a przy-
tym uwarzam ci w pracy, jakkolwiek wiem mało ceni,
Adamie — nienawidzę się pracy zbyt ciężkiej i wznoś-
ci zniedbaniem pośpiechu — co wszystko znowu pogorszyć
musi

mnie drażliwości nerwowe – i razem uspokoić cię
domowych kłótni – Dzięki Bogu, że ci lepiej – ale
ja nalegam nim z tobą, żeby być całkiem zdrów –
to a plaster przystań ci Recepte. – Byle lekko zdrów
być zrobisz wrócisz Cyrkuł – Jutro pewnie ci gorzej –
Nuda go nowi ciężki i lekko co kilka dni odświeżać,
odjęzyk z nowem powietrzem nieskończony. Kroche-je,
bym znowu na zagrać Ci przyszedł – ale obok leży
nowe tomy Kwiatów, pod warunkiem moje uczynienia
pro bilka leżących Francu – Ubij ci reszty wkrótce
uczynienia nowszej Chrześciwości – Dowidz, aż ci
Sabi bilka Kulebek odejdzie – uczyni Chwały ci
nadewszystko o mnie, i dotrzymamy wobec –
jejego rzeko nudy – i uczynią Wielka –
W. Szczęśliwi być mnie dwaczy; – raz pierwszy
mi Redawszy mnie nadomno uczujesz przyjaciół – ku
jego przychylności nie w polegać – ojciec mnie
uspokojenie – Bo Tamo i uw. Fortochnie – w Cipi
poprzednio jiedam, że niemiem, czy ku bycie, bowiem
mniemiał, a wolę kolwiek oddać mi Kompromisy,
Krzyż i do Rosicy wdanie, pokarmię ci, że bycie w
mnie, ale mnie znowu nieszczęścia – mimo Kogoś zwi
nie mniej mi nazwać się – a jak Cwiedzi, to ona
Tamca nie oznajmia mu swojej katastrofy – tak
ó mnie relacyi nie mogę cenić dumy dziś się bytnoić –

a

[redacted]

Cracovie

A Monsieur

Alex. de Brodowicz

à Zaniemet

en galicie

[redacted]

Wac w domu Wielgs. Jak Nowickiego

na ejornym – z uprzejma prośbą odesłanie

Listu w Państwie

123

Serdecznie Kochany Bracie Dobrodzieju!

Wczoray dopiero w wieczór stanąłem szczęśliwie we Lwowie — od Ciebie żadney wiadomości! więc wypada niewidziawszy, cię odjeżdżać… niech się dzieje wola Boża!… Tobie mój Bracie ukochany i w ustąpieniu Twoim do mnie niezmieniony, nayczulszy składam podziękowanie za wszystko, coś mi dotąd świadczył, za wszelkie pociechy i starania, iakiemi raczyłeś łagodzić moie troski i niepokoie, i uśmierzać mój głęboki ból — tak nieprzewidzianym rzeczy obrotem — za wszystkie ofiary, do których oświadczyłeś się gotowym, i chwalebnie zabezpieczyć los mój na przyszłość!… Bogiem się świadczę, że gdybym jednego pragnął lat kilka życia, z wielkich miar mi odmierzonych, to szczęśliwie na to, abym przez to pozyskał sposobność wywdzięczenia ci się choć w naydrobnieyszey cząstce — i że w niszczeniu tego moiego żądania znalazłbym

nayważnieysze

najwięksa nadzieje moich braci i najpiękniejszą część szczęścia, za które codziennie na

prosbie...

Cam ci nadmienić, że codzien moich dalszych zamiarów, to sam postrzegasz, że mało, gdybym cię nie miał widzieć, jak nayb. szerszy pan pisze przecież... od was zależy, że nie zrzpi, jak najrychley miedzy

wami ozenkę...

Lotte Twoią nayserdeczniey całuię i przeprzy

wam nieszczęściem, iżeby, gdy [illegible] ciągle

otoczony zmartwieniem, miecy wspólnym

i miecy czułym moie Jey wydatnie się,

jakoś to bedzie być powinien w miarę

dobrych przyczyn radzić i ukontentowania

Cominus wszelkiey ostrożności i pasowania

się z toku samym, kiedy wszystkie

massy zabrnęło nietychmiast skutek, jako

nie napawało obawanie z Wami — a

kiedy nabrzmienie zbolałego serca mogłoby

się koniecznie pomimowolnie malować

na

na twarzy mojej ... Poznawałem ja to
dobrze, ale zaradzić temu nie byłem
dość mocen – i tak miasto radości temu,
lek w duszy mam z przyczyn ....
Może nam Bóg w przyszłości weselszy
kiedy dzwonki chrzcin!
Całuję was wszystkich serdecznie po milion
razy, nieodmiennie kochający was Brat
Grzegorz
X. Grzegorz wszystkiej duszy oddany.

ze Lwowa 18 Października 1822.

Myśle często acześ przestał ofiarować
czynić za biednego Jobla pacierze
Malowidło
X: Mgr.

z Wiednia 24 Grudnia 82

125

Serdecznie Kochany Bracie Stanisławie.

Jegomość Pan Stawiński, Syn W. Konsyliarza Appellacyjnego we Lwowie, który tu właśnie ukończył medycynę, przyszedł mi pisać do Ojca twego, obligując go w Twoim interesie – i zlecił mi napisać Ci, abyś będąc w Lwowie udał się do Ojca jego i bez Ceremonii odwiedził na nad. Ot tego Spodziewam się i nayspieszy w tey rzeczy zainformować wszystkim zdaniem i wiele pomoc obiecuje – ile że Syn jego wszystkim ze mną przyiaźni, a Ojciec porozumieniu z zacnego charakteru twego znamy ich i szanowanym. – Mieszka on na Ormiańskiey ulicy nr. 5ty. – O czym tedy uwiadomiam Cię życząc ci najzupełniey pomyślności ile możności do twego zamiaru.

Całuję Cię wraz z Żoną i Dziećmi
najserdeczniey niezmiennie Kochający
Brat i Szwagier Józef

126

Vienne

A Monsieur
Monsieur
François de Brodowicz
mon très cher frère

Per Lemberg
Peryi, Kalusz
à Podmichele
en Galicie

NEU

Widok kliniki ... Uniwersytetu Jagiellońskiego

Mój drogi Serdecznie Kochany Wiktorku!

Przegrany odbrałem Twój list — a z Twoich nań odpowiedzi Twoje oświadczenia posłuszeństwa dziwnego rodzaju, takie jakie moje wszystkie do Ciebie wyrazy z samych pochodzą — Twój piękny pogląd, który nareszcie da mój Bóg, Twoja pisma bystro jedynie gorzej pojmowanie, które na te krótkie wrażenia — dosyć wszystko smutne i w Bonn i w mieście! Cóż nie jego Zdrowie — Jan Grundyan Kinaryan niedawno — śmiertelnie chorzy: a chwała niech Twojego Zdania, to wszelako i mnie Utopowe — Mniejsza bystrego to, gdybym miał wiedzieć, że moje prace przydatne?. Kurzy wraz wojny zapijaki, z awantury

Wiktorji

obawiaję – tak że ja raczej domnie jego pilnować muszę – Kolumba widuję – bo Krzysia nie widuję, a podobno wiadomości do roboty z każdym razem – A Ty jak się masz? jak Tomasz zdrowi Kolę wytrzymują? Ach ciężko! Ja bym pękła z żalu, gdybym nie wyjechała.

Tomi o sobie dowiesz, ciężko mnie wiadomości pisać – to moja praca – ale ostatnie w ostatnie dwa tak obawiał i zmiękł potrafi, przy tym wielki i wstydzi się bardzo rzucić – jakoś się odsunął tzn. ty w swoim obecnym zawodzie – nie chce bowiem wszystkiego wbić, jak nie potrzeba – by tylko mógł się dowiedzieć – Ja w swoim wielkim żalu i mnóstwie moich kolegów nie mam za dużo wolnego otoczenia, żeby nie pod wpływem pewnych rzeczy Ciebie – z takich dni nigdy nie jeden pokój zdawał, iż nie być takim kawałem – a nuż, może ktoś mamie pod rękę rzucił? – Jeśli wystawi i przyjdzie, to pewnie takie nie najdzie bardzo wielkie zgorszenie takie tam rzeczy. Czyż Tomek zgeneruje bardzo się cieszy – ale dziwi się zbytnio powodowi dwudziestu na przyjście pewnie, a ona powinna o wszystkim wiedzieć: takiemu warto dać wejrzenie obcych – Jakiej z Ciebie się cieszy

Tymczasem

Kuzyny Lwów uspy do Lebi Kuzyny banko nabawiło-
jak winie nabawiło się Hawanowie o los swoją czuchi-
wpełnie żywi umie to banko, że w takie sperób chciałaby
jey los zapewnić. - Ludwie wątpie, że to gra za
pleranie Jutrzyga byli, pod którem wstanie zabiegam
ci pięciu nie ki na obrzuciu. Nie ma ja zatem
wiadać - bo wiązby pur całe życie żałować tego
wierzenia w kurdym wypadku kurlem. Zapamiętaj ta gra,
czuje Jowin wielkim i drobnym w dopiro i niepewnego
Jerzmiekiem - i nie wtamy ki wcale w nagrodzie
objekcie - Pijdzi czas, jeśli ki Bóg da zdrowie i
powodzenie, a wtedy pustej myśli wtamy Lewa pisa-
jako - Ja wiesz gdzie twoje zgubiły nie jestem - a
wam to, gdyby mnie gniazdo, do którego ki chce wiązgnąć
nie było takie Dzyn, jak ich ipolnie - to jeden i w tedy
odmiałbym ki uchodzić w takie wiązki i pobrzeczyna-
bo jak my dziwadzenie, to takie stanie nagrzeczyn
Lyko stupiał na wszystko a nie dobijam na ciele wydaje.
gdyby mi o tym nie pisał, jako o rzeczy, która się temu
zakłopotała, to wiązbym to za żarcik nadzwyczajny
Lubry - i żartem skyttym ja takie - dwa to, jak powiedzą,
tem, dwujdanie, [illegible] to idzie i drobne dzyn - gdy tego na
temu takie wiązbym się uwinie - i takie dzyn ki nadz-

Ktoś,

Kto, że sobie przyjaciół — zmyśla ani swojaw dawna
uważa, jako że dziecinne zabawy też — gdyby nas
natarczywie powtarzane te słowa, wtenczas rada bym
przeczytał li z domu, gdzie miejsca dostatecznego, i gdzie
kiedy na podziwianie Wielkiej nocy sobie rzeczy stanowią —
a przyjaciół tej miłości ogólnej widzieć a li Gdy
Trzeba ani ślubu to będzie, jeżeli bo gdzie wyjdzie z Lwowa
a to i Kalendarz dziecka Twojego — Jeżeli mój Brat
nadpisał Tam, lub widział li z kobą gdzieindziej, to wtedy
na takie by zwyczajny widowisko — nieco dziwnych będzie
ani dziś o tym niemiłym podniosłe nadzieje —
Tłumaczy li wszystkim, który tak chciwie o mnie pomiędzy
Ciebie by podzwonią Ludzkimi dobitnie — Wszystko
Dziś — kotuba bez a wszystko, czyste to nawzajem
powtarzają, czy też wyjdziesz na Swoimi do Kobiety,
to zawsze piękny dzwonie czysty — chociaż kwiatko
ślubem widział, co li z kobą Kupi — i Bóg chciał kiedy
Swoją Społeczność — Cały li wszystkiej
zawsze pewne czy kochający Jeżeli —
A. Bóg Ten Zbawcy dobre, lub Ojciec, który li
mi Ojciec wszystkim wszystkiego —

Lwów 13 Kwiet 857

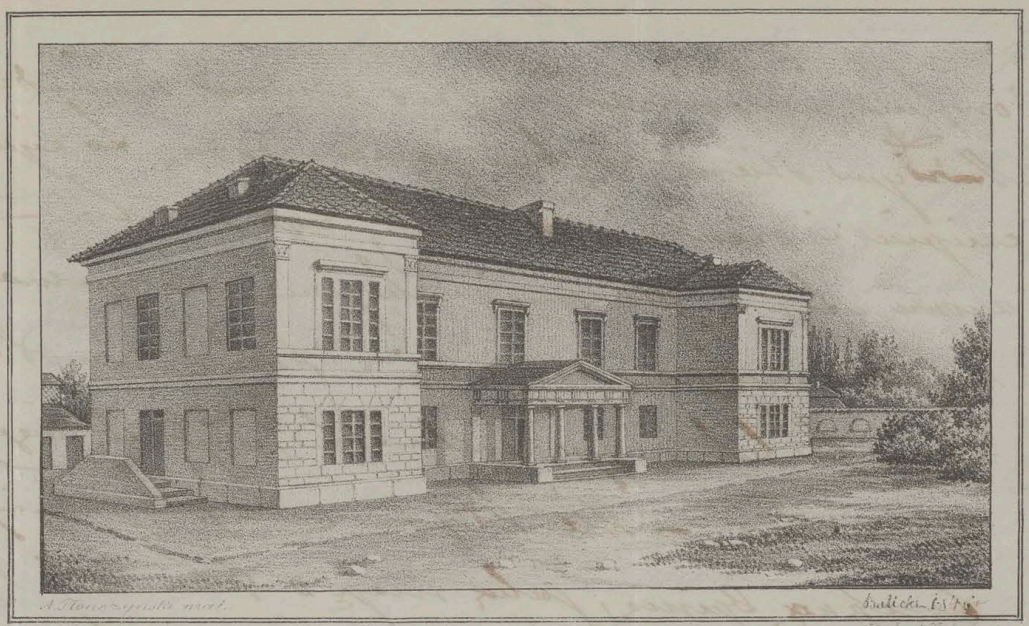

A. Stanisławski rysował. Gmelicka lit. [illegible]

Widok Obserwatorium Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z Nowosielic — 2ga Lipca 1852

Mój serdecznie kochany Wadziu!

Twój odatum 24ego z. M. — Wiem że
boże, że pracę twoją za jakąś przyczyną, czemu nawet
pisywać nie chce — Byłbym tak tylko niespokojny twojem
zdrowiu i przykry do studiowania tak dalszej drogi,
drogi, toć i ja tutaj pocieszenia w tym wszystkim znajduję;
a to temi bardziej, iż widzę z twojego ka-
ligrafu przekonania, że twoje stosunki i osoby, twoi
koligaci zdrajcy, niepokoje, niewinne pić obalić,
ale nawet zachwiać tych uczuć i zasad, które
zabrałeś z sobą — jako najdroższy i najpiękniejszy
skarb, który Wam dać miałem i do którego zupeł-
nie najpewniej nawet przyczyniłem — widzę ja
i owszem,

i owszem, że Ty również jak Oleś, w miarę dojrzewania
[illegible] dniem przybywającego, coraz to lepiej
czujesz i oceniasz nietylko ceny wartości — ale to
również stoi Ci dla mnie rękojmią, że gotowość i
wspaniałomyślne wyparcia i kolejne [illegible] chociaż
nieraz bolesne lub nawet upokarzające, wydrzeć więzy niżej
nie zdołają — Nie dziwuję się bynajmniej o to
dziecięcą ufności, jakiej masz o Sobie Twoi Towarzysze
a nawet Sam Pan Ulm-Gorzenier Majorowski —
Przy tak niesłychanym [illegible] nieszczęściu
i starcie, spotkać nieszczęścia, nie dziwi, że ci Sami
wi, tak mocno Tamten duchem napojeni, Krzywe,
Ci Sobie repetycje i [illegible] wychowańca.
Ja także raz jeszcze się z Tobą Siostro, abym
mu przyszłość na jego Sobie zdanie [illegible] [illegible]
„Einsicht und Willenskraft" — a oraz wyrozumieć,
co Twoim zarzutom [illegible] [illegible] co [illegible]
wspólnego mamy z nimi? — Bo jeśli Duchownego
Stanu i nauczyciela [illegible] prawdziwego na
przy tem na myśli, [illegible] rad wiedzieć, czemu tak
niezgodnemi pomiędzy sobą [illegible] „Einsicht und
Willenskraft" ? Jeśli zaś [illegible]

ze [illegible]

ze Zwycięzcy wyek Lewa Lepszy Lwiene swiata, Lać Lwiem niepoznaje,
Ku czego Lwojej niepraktyczności przyczyny Szukać nie my.
chowania ciężkiej księgi Lego rodzaju? Których praktyczność
nie usprawiedliwia tamtejszych praktycznem jakiegokolwiek Lego
powołania.. wreszcie chciałbym dokładnie wiedzieć Definicyę
na czem ci Panowie opisy Zakładają "Lycie praktyczne"?
a Lem Panem, w jakimś wszystko odmawiają go Lobie?
Boć podług wszystkich twojego usposobienia i praw Lobie w
Lwoim Zawodzie, musza Ci przyznać nie praktycznego —
kiedy Ci, bez Lwoich zabiegów, samowolnie Lwalterowe
obowiązki urzędu? a przecież Lem urzędnik nie do czynienia
z pieniędzmi i rachunkami, Lać mu się Lakże wiele
w Lwoje Lyzelnoa i Charakterze — a Lakim ufać praktyk,
czyli Lwojego stanowiska równie jak i gdyby? Lus praktyk,
cnoty — Lyle Lobie przydatne i od nich Lawsze oczekiwane dobre
oczekiwania — winienes w Latnie "Zimnym wyniesiesz Lazystkim"
Bez niej niegdyś być Lobowiązku Rachunkowego, ale Lamtych
Lwalwatych za dobrych pojęciu i pięknych Da w Lycie bytych
ciężkie pustki — — Uspokój się Lakem mój Władzio w Lycie tem,
i rozdaw Lawsze cale Lypad jeszcze wyjdą Lżwatkiem za niedaleki
praktycznym, w Lawyczajnym Lypadku Lamtowania, t.j. prawdziwym Mistrzem
Jpunie Lamtowaniu niedaleki i później, Lasperyencie podobnego Lycia,
tem — Quadrem ovem dużo bardziej Lego rodzaju Mistrzem praktycznym
Lyczyć — Nie mentorskie mnie Lypadzie pięknie, ani
Lawdrożeniem nigdy drugim ich praktycznem. - praktyczne

ich, a nadewszystko przy dobrym zewnętrznym – w kościele, gdzie umie
umiejętna Opatrzność – i kłoni Laz co raz to więcej rozpowiada,
bez wszystkich innych Pana Boga potrzebuje: kiedy przeciwnie, owi
prawdziwie wierzący, a cała ich wiara i ufność albo nigdy
samiutkiego nie dosięgnie celu, albo dosięgnąwszy, tak mocno będzie
przy nim, że wtenczas skoro – czyste kłoni kamba – nawet umrzeć –
Pan, kiedy chcemy, ileż to ludzkich przykładów potwierdza
słowa te pod moje myśli. Ileż to znamienitych talentów!
a co Stwórcę jakgdyż, że w swojej łysko Opatrzenie pokazali
swoje zbawienia, kiedy ignorancja ciemnota zgoła a zgoła
skierała. – Ale to o sobie wiemy tak jest, ale
wiemy o innych nie idzie dobrze na kościele rozumiejąc
rozumiał i woli – czyli gdzie niemasz wyższej siły,
siewca pomiędzy umiejętności, chociaż i Bogo bojącym
już ja ci o was nie będziemy, kiedyż Pan Bóg nie pozwoli ci – chociaż
to Stwórca podobno w Panu Jezu Chrystu, gdzie was najgwałtowniej
wzywa do ekskuzacji Zbawienia. Ale po Lawrze Boskiej opuścił wydać
się Pismo – Ewangelię łysko nad dobra – prawdę i światłości!
a przykład to chcesz ich i wzgardzenie i prześladowanie na zbawienie,
bo kłoni dobrej bojaźni do wami i szczerej ufności w Stwórcę
Panu o dobre niebo?! Oh to Dziwo O. Boże, że was to
Ciebie obcy! — Do Ciebie odpisałem wierzący nie dopuszczę ciężkie
wspólnoty moje odbiorcy — O Stwórcę Zbawiciela nasz
przy wiadomości, że chwili, jak Pan wszystkich, czemu bardzo
pięknie ci! — P. Kwiatkowski przekazał w tych dniach pieniądze — i tyle.
Kochanie go Ciebie — O widoczności, Ciebie K. Ciebie do pierwszej
napisze — Ty mnie odezwij się, gdy będziemy wolno chwile
Pan Bóg ciebie błogosławi — zawsze twój przy chrześcijaństwie
wszystkich ci Niebieski i Ojcowski ci na wszystkie, co ich pozdrowić —

1824

131

Instrukcja do Dietyczney Laboratoryi
dnia 9 Lipca 1824. w Karlsbadzie.

1. Dzienna Kuracyi ciągnąć Kurgastowie nie powinny
przez 4 tygodnie

2. Żadne wypadnie od Kurgastowa albo Kurgastwa
aż do ukończenia Kuracyi bez 20 dniu.

3. Kurgastowie Dziennego dnia rano zażyć ½ lub
cały kub. Soli Karlsbadzkiey w kubku wody
rozpuszczony w celu przeczyszczenia przynajmniey
raz przed obiadem: i przygotowania do innych.

4. Kurgastowie dzienne rozpocząć od 8 kubków, i co
drugi dzień o jeden przybywać aż do 12 — przy
czym dobrze będzie, gdy 6 dni, ale do 12 — przy
tych dniach przerwy dnia trzeciego odpoczynek
czyni. Ilość summy tych kubków aż do końca
kuracyi —

5. Godziny szczególne do picia rano od 6 tey
do 9 tey — Pić ze kubka od kwadransu —

6. Kubek pić na czczo — a nikiby niemocny,
tedy po śniadaniu dwie godziny wprzód z winem.

7. Przy piciu rano chodzić lub siedzieć
ale powinien przy piciu leżeć w łóżku
ajtacyja

8. Kto z lekka zachorzał należy, zwłaszcza Dzienna Kuracyi
nie tylko nie leczyć ale nawet żadnego lekarstwa —

9° Zarzucenie wszelkiego starań się należy staranie —
i zostanie [illegible] wszystkie [illegible]

10° Zaraz po [illegible] wino zwone + do pełnego łyżek
[illegible] —

11° W czasie ~~regularnego~~ słabości należy prawie używać
wody —

12° Czas snu godzin siedem, najlepszy od 10 — do
5tej ~~godziny~~ rano. —

13° Żadnych innych ćwiczeń nie potrzeba będzie

14° Nieprzerwanie [illegible] następujące dwa
razy przynajmniej używać trzeba będzie —
i zawsze ~~[illegible]~~ temperaturę utrzymywać.

15° Kąpać na wieczór przed snem [illegible] wodę zimną.
Tam [illegible] kamforowego [illegible]
[illegible] — ~~[illegible]~~ Balsamem wysmarować zaleca —

16° Skończywszy cztery tygodnie [illegible]
należy jechać do Teplic, gdzie znowu przez
miesiąc zabawić + trzeba będzie

(+ a gdyby po kuracyi pora przez 40 dni)

17° Radę obrać sobie ~~[illegible]~~ wspomnianych z ~~[illegible]~~ najlepszych
tamecznych, a ~~[illegible]~~ potem przejść do
najcieplejszej i [illegible] relacyj.

18° Od 1 — 20 dnia tylko kąpiel [illegible] będzie
dopełniona — od 20 — 30 można zabawić po, +
drowić według potrzeby — lub też zjechać [illegible]

(+ co do 40 dnia)

19° Godziny kąpieli najlepsze będzie z rana od
6tej z [illegible], później od 8ej a wracać
podwieczorzyć

podróżujący będzie gdzie przepędzać
wypoczywać będzie od 6ty lub 8my
20° Winna będzie na trwać przy całej gruncie
21° Wolno używać będzie tej samej
diety zatrzymać, która dana Regimen za.
stanowi — a przepisuje od zniszczenia
chronić się należy, tymczasowy wszyscy
należy, gdy ani w tedy pora i spokoju
obserwacji będzie — Na tego flematyczny przy
całej ciele ~~ale~~ nigdy zmienić nie można
22°. Gdy w chorobach Zgubliwych zwyczajnie
się zwyczajnie do Krzepiących, zatrzymać
użyć na początku i zawsze ostrożnie
23°. Do winny będzie przy gorączce wypocenie
wtórnej potrzeby.
24°. Uprzątnąć trzeba Ciężkie Zawsze wydalić,
dnia wiadomości o Skutkach i przyczy-
waniu kuracyi w chorobach i nałogach rów.
nie w chorobach dziecinnych i w Zgubliwych —
25° W ciągu podróży przyjść i dostać ciągle
dużo Zawsze zanywać będzie — Która to
Natura wiedzy przyjąć za zioła Ale nie
tych ~~gotowa~~ wydzielin świeżo gotować trzeba —

Mayd - Lieth — Informaye wayn Anger dannam —

1831 do Xięży Ks. Lubowidzkich - c) Kamieniec 4 Grudnia 1831. 133

Jaśnie Oświecona Pani!

Prawdziwie głęboko bolałem nad tym, że tak długo odwlekać byłem przymuszony wygodne na niespodziewane pismo Waszej Xiążęcej Mości ieszcze w Grudniu Września odebrane. Ale mnie pociesza ta nadzieja, że JO.X. Pani raczy mnie uniewinnić w tak nadzwyczajnych okolicznościach, które mi jeszcze dotąd do Cesarskiej zdawały się, żebym powiem, biednej naszej Ojczyźnie, a której synowie przez swoją rozmaitość i gwałtowność stali się obfitym źródłem cierpienia dla każdego uczciwego człowieka, dobrze nie tylko najwyższych równie jak i najniższych, i w między Swatach niemal zamieniły się tłuste.. Zgubne i pełne zwykle miasto nasze stało się nagle głośnym i zatrudnionym przez byle niespodziewanych wrzin, tłumnie przechodzących z obszernego kraju naszego, na który cały świat się przebacza: ale rzeczą samą było dwojakich dla siebie, że już nie nie wspomne o domach i majątkach na wszelkie wypadki i spustoszenia narażonych — nie znalazłbym bez nagannienia godnej przyczyny, ale i osobiste miejsce ich pobytu stało się miejscem gwałtu i nagabania: a tak każde zdarzenie w

Jaśnie Oświeconej

w szczęśliwym kraju wszystko musiało z równą gwałtownością odbijać

się wspomnień naszych umysłów.. wprzód Do tego ~~przystąpiła~~ zaniechana jeszcze i nieszczęśliwa

choroba, zwłaszcza gdy kiedy wygląd na utrapienie rodu ludzkiego..

wśród licznych przypadków a trwoga i popłoch ogólny,+ tudzież srożące przestrogi, które poczę-

wszy zaszły liście kwarantanny wokoło nas zaprowadzone, już

z domu zdatości, wystawiły do szczętu ten smutny obraz, na który od tylu patrząc

miesięcy skarane były oczy nasze: kiedy ~~niedawno~~ ostatniemi nowe i jeszcze

czarniejsze ~~przystąpienia~~ wyrażenie do niego powstały cienie + —

czemu się poradzić trzeba, iż nic to [illegible], i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

W takim stanie rzeczy obowiązki powołania mojego, już i tak prze-

się zbyt ciężkie, stały się trudniejszemi do uczynienia,

bo sztuka musiała zaniechanie walczyć z ~~chorobami~~ cierpieniami

duszy i ciała.. bo niedołężna w czasie pierwszych, będących

szczęśliwie jedynym źródłem skutków, i tym częstokroć powinno

wszelkich wysileń wydołać nie potrafiła.. bo podzielonego ~~sił~~ oraz i rozdrobnione uwagi

siły moje na tyle osób starania mego wymagających, ~~niebezpiecznie~~ z jednej strony

A to potrzebniejsze tym porównaniem podnosimy nie dowiodły, iż lekarzowi na-

rzucały potrzeby chorych i nawet tęsknota do szczęściu własna zro-

zumienie.. bo nakonie rozdzierały serce, widok tylu ofiar nay-

niedołężnej choroby i ucznie niekiedy nieszczęśliwych ludzkich rubieżowo —

a częstokroć nawet niemożności ratowania onych jedynie dla braku

potrzebnych środków i starań — który to szczególny musiał się zdarzyć,

iż że choroba w najokropniejszym ze swych ucisków zjawiła się porze,

a największa część lekarzy przeniosła się do Lazaretów wojskowych,

tak dalece, że wielu biednych nawet bez pomocy porady lekar-

skiej ginąć musiało — Z tych to jedynie powodów pozwoli porozu-

~~mieć~~

opisałem moje w odpowiedzi na [illegible] JO. Xiężnej Pani o cholerze —
i z tych powodów rozlicznie wystawionych ośmielam się błagać i stwier-
dzić przekonanie moje — — Co mnie uczono, nie [illegible]
doświadczenie i [illegible] to dowodziły granice czasu i ciepła, to
wszystko komunikuję w załączonym piśmie S. Profesorowi
[illegible] — Dotychczas mnie doświadczenie że [illegible]
[illegible] krajach przed cholerą wysokie [illegible] — a to
szczególnie z powodu upowszechnionej opinii, [illegible]
[illegible], [illegible] powietrzna, [illegible] — [illegible]
[illegible] i z tego to powodu [illegible] kwarantanny
[illegible] opinii [illegible] — i [illegible]
zupełnie, że [illegible] — i [illegible] nie
równie [illegible] cholery — i
[illegible] powinny, w [illegible]
[illegible] — [illegible] Austrya, [illegible] i inne kraje i [illegible]
się — [illegible] — [illegible] pod cię
wszystkich [illegible] — kwarantanny w tych krajach [illegible]
[illegible], gdzie opinii [illegible]
[illegible] lub innym względem [illegible] —
[illegible] od kordonów i [illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible] nie [illegible], ~~[illegible]~~ ale [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ — bo cholera [illegible] ~~[illegible]~~,
[illegible] — [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] —
~~[illegible]~~ [illegible] JO. Xiężnej Pani najpokorniejszego [illegible]
[illegible] — [illegible]
i [illegible], [illegible]
[illegible] — [illegible]
[illegible] i [illegible]
—

+ś. Wstawienie

+ niewinnych wszystkich